Nr 209. Dnia 19 września. Piątek. Dnia 7 (19) września 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Januarjusza Biskupa Męczennika.
Jutro: Ś. Eustachjusza M.
Niedziela: Ś. Mateusza Apost. i Ewang.
Poniedziałek: Ś. Maurycego M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 41 | Długość dnia godzin 12 minut 24
Zachód „ „ 6 „ 5 | Ubyło „ „ 4 „ 20

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Ś. Tekli Panny Męczenniczki.
Środa: N. P. M. od wyzwolenia niewolników
Czwartek: ŚŚ. Aurelji P. i Kleofona M.
Piątek: Ś. Cyprjana Męczennika.

— W dniu dzisiejszym na rozpoczęcie czterdziestogodzinnego odpustu ku uczczeniu dorocznej pamiątki wyrażenia pięciu ran Zbawiciela na ciele św. Franciszka, zebrali się już od samego rana liczni pobożni do kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

Najświętszy Sakrament wystawionym został o godzinie 5-tej rano.

Wotywę uroczystą o godzinie 10-tej odprawił JX. Wojciech Jackowski, w czasie której wierni przyjmowali Komunję świętą.

Następnie odbyła się Suma i Nieszpory.

W dniu jutrzejszym, jako w dalszym ciągu tegoż odpustu, odbywać się będzie nabożeństwo tymże samym co i dnia dzisiejszego porządkiem, także przy nieustannem przez dzień cały wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

— W przyszłą niedzielę w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), obchodzonym będzie odpust zupełny z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami, z tytułu dorocznej pamiątki *Poświęcenia* tegoż *kościoła*, którego to aktu dopełnił w dniu 20 września 1761 roku uczony biskup kijowski Załuski. Wielką Mszę świętą poprzedzi o godzinie 9 tej zrana przywiązana do tej uroczystości Wotywa stowarzyszenia czeladzi stolarskich, odprawić się mająca przed ołtarzem ich Patrona, św. Józefa; przytem jako w niedzielę trzecią września, odbędzie się zarazem nabożeństwo matek chrześcijańskich, ku czci siedmiu boleści N. Panny Marji.

— Senior bractwa świętego Rocha ma honor zawiadomić szanownych protektorów i członków tegoż bractwa, iż w dniu 21 b. m., to jest w przyszłą niedzielę w sali nad zakrystją kościoła świętego Krzyża, po Nieszporach, odbędzie się sesja roczna rachunkowa, na którą senior wszystkich członków tegoż bractwa uprzejmie zaprasza.

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenie przez zarządzającego I wydziałem własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, sekretarza stanu Taniejewa, o przedstawieniu uczynionem przez zarząd główny Towarzystwa Krzyża Czerwonego, Najmiłościwiej raczył udzielić, 27-go lipca r. b., za szczególne prace i zasługi położone dla Towarzystwa Krzyża Czerwonego, order św. Włodzimierza klasy 4-tej—obywatelowi pocześnemu dziedzicznemu, kupcowi warszawskiemu 1-ej gildji Wszewołodowi Istominowi. (*Dn. W.*)

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale ministerstwa spraw wewnętrznych, z 30 sierpnia r. b.:

Posunięty za odznaczenie się, na rzeczywistego radcę stanu, starszy cenzor warszawskiego komitetu cenzury, radca stanu Funkenstein. (*Dn. W.*).

ROGER.

—*w*—Przed czterdziestu laty żył sobie we francuskiem miasteczku Argantan poczciwy, prowincjolny adwokat, któremu w zawodzie obrończym pomagało aż trzech kancelistów.

Pewnego dnia całe Argantan oniemiało z zadziwienia, na murze bowiem hotelu pod „złotym lwem“ ukazał się sążnisty afisz oznajmiający mieszkańcom, że „za pozwoleniem mera“ odbędzie się przedstawienie teatralne złożone z trzech sztuk: jednej trzyaktowej, drugiej pięcioaktowej i trzeciej jednoaktowej —razem ni mniej ni więcej tylko obiecano spokojnej ludności Argantanu aż dziewięć aktów.

Ale kto obiecywał?

Poczciwi mieszczanie w głowę zachodzili, i właśnie dlatego napełnili po brzegi salę hotelu pod „złotym lwem“.

Przyszedł nawet pan adwokat z małżonką, nie domyślając się jaka go czeka niespodzianka.

Oto za podniesieniem zasłony, poważne stadło z oburzeniem ujrzało na scenie trzech kancelistów pana, garderobianę pani, a nawet, o zgrozo! miejscowego żandarma, który dał się wciągnąć na szerszą widownię publicznego działania.

Niepotrzeba było długich zachodów ani żmudnego śledztwa, aby dojść kto był owym kusicielem, któremu nie zdołała się oprzeć nawet siła zbrojna sławetnego miasta Argantanu.

Opinja publiczna odrazu wyrzekła, że głównym w tej sprawie winowajcą był Gustaw Roger, trzeci kancelista adwokata, oddany na praktykę obrończą przez swego ojca, również adwokata, wbrew mądrości narodów przypominającej, że „natura ciągnie wilka do lasu“.

Naturę przedstawiała tu matka Rogera, której ojciec Corres słynnym był aktorem i która na początku tego wieku sama zachwycała publiczność jako historyczna „pani Angot“, wybrana później powtórnie przez Lecocq'a na bohaterkę operetki.

Wypadek w Argantanie oświecił wuja i opiekuna Rogera, deputowanego w izbie francuskiej (ojciec Rogera nie żył już od lat kilku) — że Temida nie będzie miała z młodzieńca pociechy; nie sprzeciwiał się więc dłużej wstąpieniu Rogera do konserwatorjum w Paryżu.

W 1837 r., t. j. mając lat 22 (Roger urodził się w La Chapelle St. Denis w 1815 r.) młodziutki laurent konserwatorjum opuścił instytut obsypany nagrodami, a w rok później wystąpił po raz pierwszy w Paryżu w Operze komicznej w „Błyskawicy“, Auber'a.

W krótkim czasie Roger stał się ulubieńcem Paryża — a jakkolwiek widownia jego tryumfów szczupłą była z początku, laury nie tak łatwo na niej wyrastały jak się to może dziś niejednemu wydaje.

Byłto czas, kiedy od śpiewaka wymagano jeszcze śpiewu, kiedy krzyk nie nazywał się deklamacją, a nieuctwo, brak wszelkiej szkoły, nie stroił się szumnem mianem naturalizmu; Jerzego Browna w „Białej damie“, Edgara w „Łucji z Lamermoru“, trudniej może było zaśpiewać niż dziś bohatera niejednej wielkiej pięcioaktowej opery, a do piosenki. „*ah quel plaisir d'être soldat*“ przygotowywano się z tą samą sumiennością, z tem samem namaszczeniem jak do arji o silnych dramatycznych efektach.

W repertuarze opery komicznej Roger był nieporównanym: czarował metalicznem brzmieniem głosu, którego ciepły sympatyczny koloryt wynagradzał szczupłość wewnętrznej treści; pociągał elegancją, finezją, wykończeniem i ową przedziwną umiejętnością nabytą przy pomocy wytrwałej pracy i cierpliwości, o której wyraża się Roger w liście do Andeberta: że była „*moins rare autrefois que de nos jours.*“

Roger należał do tych zjawisk w sztuce, które lata całe świecą w ciasnych ramach, następnie wybłyskują olśniewającym meteorem, ażeby później równie nagle zagasnąć w ciemni najskromniejszych stosunków artystycznych.

Przez dziesięć lat był Roger ozdobą opery komicznej, aż zjawił się wielki tępiciel głosów — Meyerbeer — poszukujący „Jana z Leydy“ i zarzuciwszy wędkę na Rogera, przeciągnął go na ulicę Lepelletier.

Powodzenie bezprzykładne, które Roger zapewnił „Janowi z Lejdy“ jest faktem pouczającym; zdobył je Roger nie głosem wyłącznie, bo organ jego nie miał wielkich oddźwięków bohaterstwa, ani postawą drobną, nieco przysadzistą; ale w śpiewie był styl, w traktowaniu całości była poezja.

Meyerbeer nie omylił się w wyborze.

Trafił na śpiewaka-twórcę, który umiał obudzić w słuchaczach wiarę w przedstawiane przez siebie typy; można i trzeba było wierzyć w Jana z Leydy, w Edgara Rawevenswood, w Jerzego Browna, gdy ich na scenie wcielał Roger: nie były to figury teatralne, lecz postacie pełne żywotnego indywidualizmu.

Trzej wyżej nazwani bohaterowie porywali nietylko w Paryżu, ale i za granicami Francji.

Roger u szczytu sławy podróżował po Niemczech, Austrji i Rosji (w Anglji był już w 1848 r. na wiosnę, razem z Jenny Lind) i odbywał drogę prawdziwego tryumfatora.

Ale wobec szczęścia i powodzenia, tych rzadkich darów losu, człowiek winien sobie zawsze powtarzać:

SPADKOBIERCY KASJERA.

OPOWIADANIE GARBUSKA

PRZEZ

autora „Kłopotów starego komendanta.“

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 208).

Nie spojrzawszy na nikogo, od razu położył się plackiem na ziemię. Myśmy struchleli, sądząc, że mu się niedobrze zrobiło i zemdlał, ale on skrzywiwszy twarz jakby na rozrzewnienie, ucałował potrzykroć błoto, i podnosząc się, zawołał:

— Witam cię ziemio ukochana! Całuję ślady stóp twoich, szlachetny wuju!

— Żeś testamentu nie napisał — wtrąca Łasicki, trzymając swoją księgę pod pachą.... — Otóż to poeta z kurhanów ukraińskich....

Spojrzał się bystro na niego swojemi siwemi oczyma Dąbecki, krzaczaste brwi nasunął ku sobie, żonę, bardzo tłustego oblicza a małego wzrostu osobę z pojazdu wysadził, i zaczął ściskać wszystkich po kolei, ale tak serdecznie, że pani Łasicka aż krzyknęła.

— Wiesz mały—rzecze do mnie pan Feliks, odprowadzając na bok — nie przybliżaj się zanadto do niego, bo to niedźwiadek ze stepów ukraińskich... Widzisz, prosty leśniczy, powozem jedzie z tabunem koni. Uczciwie służył, niema co mówić; byłem ja u niego i o mało nie umarłem z głodu... Trzykroć dusi w tych kufrach, wiem, wiem, uciułał sobie z pensyjki gajowego.... A chciwiec, za rubla dałby się powiesić...

Pan Jan nadzwyczaj był rozczulony wspomnieniami owej Zielonki i godnego jej dziedzica. Do samego wieczora nieustannie miał łzy w oczach, chodził, oglądał wszystkie pamiątki po stryju pozostałe, nawet pantofle wyciągnął z pod łóżka, płakał i całował wszystko.

— Mój Boże, czemu ja tu wprzód nie przyjechałem! A pisał mi wuj... Jasiu przyjeżdżaj, trzeba żebyś przyjechał, a nawet dobrze żebyś przyjechał. O ja nieszczęśliwy! Dziś widzę i rozumiem co to znaczyło to „dobrze żebyś przyjechał“ — napisał testament. Mój dobry Boże, już go niema, tego drogiego, szlachetnego opiekuna i dobroczyńcy mego, który mi dał edukację. Ach, jak tu rozkosznie, jaki tu kraj uroczy, jaka błogość w sercu na swojej ziemi!

— Żeby tak jeszcze *mużyków* poddanych trochę i żeby *czumaczka* się udała, hę? Mówię ci kochany szwagierku, kiepskie wolęta mają — wtrącił Łasicki.

Już taką miał naturę ten mały człowieczek, że nikomu nie mógł przepuścić, choć wkrótce pokazało się, że znał bardzo dobrze pana Jana i wiedział co czeka Zielonkę w rękach ukraińskiego poety.

Na drugi dzień wszystkie żale, uniesienia, płacze i bóle pana Dąbeckiego poszły gdzieś jakby miotłą wymiótł. Nie robiąc sobie z nikim ceremonji, zabrał od razu klucze, regestra, wszystkie papiery i ruchomości do siebie. Współsukcesorowie opuścili uszy; pan Jan miał takie ostre spojrzenie, tak imponujący wyraz twarzy, takie brwi krzaczyste, że niech tylko odwróci się do którego i zapyta: jak? co? a wszystko milczało, ustępując. Jeden tylko Łasicki odcinał się żartami jak mógł, ale żona, rodzona siostra Dąbeckiego, mitygowała go ciągle z płaczem i rąk załamywaniem.

— Mężu kochanie, słuchaj brata dobrodzieja. My jesteśmy nędzarze naprzeciw niego, pamiętaj że on bogaty i dzieci nie ma...

— Myślisz, że co dostaniesz po nim? Cha, cha, cha, śmiał się poprawiając okulary Łasicki — spróbuj, daj mu trzy grosze, czy nie weźmie jeszcze od ciebie i w rękę cię nie pocałuje, tak jak całował ziemię przed gankiem. On, zaręczam ci, jak będzie umierał, to pozjada z chciwości swoje kapitały... marne to nadzieje twoje.

Niema co mówić, pan Jan wziął wszystko w ręce, i każdemu wydzielał, co mu się podobało. Za parę dni już stanął na cmentarzu kamienny pomnik dla stryja, sprowadził go własnym kosztem za sto jedenaście rubli z Warszawy. Dalej sprowadził rejenta dla spisania inwentarza pozostałości, i zaczął się targować o nabycie schedy od pani Pelagji.

— Kto jest ten garbaty? — zapytał raz ciotki przy obiedzie, pokazując na mnie.

— Sierota, bliski krewny żony nieboszczyka kasjera i jego wychowaniec. (*D. c. n.*)

„*timeo Danaos et dona ferentes*“: takiemi podarunkami Danaów były dla Rogera partje w operach Meyerbeera.

Jan z Leydy, Raul, sprowadzili artystę na grunt, na którym siły jego długo ostać się nie mogły; w lżejszym liryczno-komicznym repertuarze byłby znakomity śpiewak do późnej starości świeżość głosu zachował: bohaterstwo wkrótce zużyło jego zasoby wokalne.

Ubytek głosu postępował stopniowo: zupełny jego zanik objawił się pierwszy raz na przedstawieniu opery „Herkulanum“ w 1859 r., na kilka dni przed wypadkiem, który Rogerowi znacznie dalszą karjerę sceniczną utrudnił.

Polując we własnej majętności, Roger, w chwili przeskakiwania przez płot upuścił fuzję, która wystrzeliła i całym ostrym nabojem przeszyła prawą rękę artysty... zanim dowieziono Rogera do Paryża, wdała się gangrena i rękę trzeba było amputować.

Zastąpił ją wprawdzie artysta kunsztownym mechanizmem, ale sprężynowe ruchy sztucznej ręki, przykre na widzu sprawiały wrażenie.

Od tej też chwili datuje coraz szybszy upadek śpiewaka i oziębianie się sympatji publiczności; probował jeszcze Roger podróżować po Zachodzie, probował sił swoich jako aktor w Paryżu („Cadio“ Jerzego Sanda), przyjmowano go wszędzie z poszanowaniem, ale z poszanowaniem, jakie budzi wielka ruina.

Raz jeden jeszcze ta sympatja żywszym zabłysła płomieniem: na przedstawieniu w wielkiej operze przeznaczonem na benefis Rogera; materjalne powodzenie śpiewaka o drewnianej ręce wyraziło sie w imponującej cyfrze ośmdziesięciu tysięcy franków.

Ale byłto ogień słomiany!

Jako śpiewak Roger wegetował już tylko, poprzestając na wytwarzaniu dla opery młodych sił w swojej szkole na Avenue Frochat.

Artystą był Roger do ostatniej chwili życia; do teatrów uczęszczał stale i namiętnie przysłuchiwał się następcom swoim, z niechęcią potrzasając głową na dzisiejszy naturalizm.

Od pewnego czasu cierpiał Roger na diabetes i na niedokrew; szukając ulgi w cierpieniach, używał nadmiernie podskórnych wstrzykiwań morfiną—umarł niespodzianie w Paryżu dnia 10 b. m., w wieku lat 64.

Dziennikarstwo francuzkie i niemieckie prześciga się w pochwalnych wspomnieniach dla zmarłego artysty, ale śmierć nie powstrzymała francuzów od anegdotki, niemców od politycznych spostrzeżeń.

Przedmiotem anegdoty jest naturalnie drewniana ręka Rogera.

Pewnego wieczora artysta, podniósłszy tę nieszczęśliwą rękę ruchem patetycznym, podczas wykonywania wielkiej jakiejś arji, nie mógł jej napowrót opuścić: nieposłuszna mechanika sterczała uparcie do góry.

Roger sprowadził ją lewą ręką do naturalnego położenia, ale sztuczna ręka całą siłą sprężyn powróciła do pierwotnego gestu.

Widząc że mógłby być zmuszonym do odśpiewania całej arji w postawie sygnału telegraficznego, Roger przerwał śpiew i zeszedł ze sceny.

Niemcy znów dziwią się, że Roger, który w artystycznych swoich podróżach śpiewał po niemiecku, po wojnie francusko-pruskiej stał się zawziętym „germanożercą“ i pozrywał stosunki z najlepszymi swymi przyjaciółmi w Berlinie, Frankfurcie i Hamburgu, jakkolwiek ci „odrazu mu to przebaczyli!“

A tymczasem scena szczerze i głęboko ubolewać musi nad stratą Rogera, który należał do coraz szczuplejszej garstki artystów, przestrzegających w śpiewie i w grze wysokiej godności sztuki.

WYSTAWA W SZAWLACH.

V.

Przechodzimy wreszcie do zbóż, owoców i ogrodowizn.

Z powodu niezbyt pomyślnego w roku bieżącym urodzaju, dział zbóż nie przedstawiał się na wystawie tak obficie, jakby wypadało dla miejscowości rolnictwu specjalnie oddanej.

W każdym razie przedstawiło próbki zboża kilkudziesięciu ziemian, a okazy ich, przyznać trzeba, z wielu względów zasługiwały na uwagę.

Nie podajemy tutaj nazwisk wybitniejszych wystawców, tem bardziej, że wyręczy nas w tem szczegółowa lista rozdanych nagród, zaznaczamy zaś tylko, że najliczniejszą kolekcję różnorodnych zbóż przedstawił p. Kontowt.

Pomiędzy wystawcami było też kilku z Królestwa, z których p. Popiel z siedleckiego za łubin otrzymał medal bronzowy.

Owoców było bardzo dużo, a niektóre z nich nadzwyczaj piękne, co z tego względu zasługuje na uwagę, że przy klimacie tamtejszym hodowla drzew owocowych jest bardzo trudna, a jak nas zapewniał jeden z ziemian żmudzkich, płonki zakupywane w Warszawie często wymarzają i marnieją.

Jak już wiemy, w liście wystawców owoców znajdował się warszawski ogród pomologiczny i bracia Bardet.

Obok owoców ogrodu pomologicznego umieszczono fotograficzny widok ogrodu.

Bracia Bardet dali także drzewka.

Ogrodowizny i kwiaty były prześliczne.

Potężne buraki zajmowały miejsce obok olbrzymiej kapusty i marchwi, wybujałych konopi i chmielu, a wieńczyła to wszystko olbrzymia dynia, ważąca 133 funty, okaz p. Kazimierza Wereszczyńskiego z Ponbrzeża (list pochwalny).

Śliczną kolekcję różnokolorowych astrów z 28 kwiatów ułożonych gustownie w cyfry przedstawił ogród ks. Ogińskiego, a na środku maneżu, gdzie to wszystko się znajdowało, umieszczono piękne egzotyczne rośliny z Szawel.

Była roślina kawy, przedstawiona przez p. Felicję Juszkiewiczównę z Szawel i pomidor w donicy, okaz p. Sparskiego.

Widzieliśmy też zielnik ekonomji szawelskiej.

W dziale projektów, planów i modeli było też kilka okazów, nic jednak bardziej zwracającego uwagę.

Najbardziej dla ziemian mogły być pożyteczne rejestra i księgi gospodarskie Ant. Strzeleckiego i Szustra z Warszawy, oraz kwitarjusze leśne i rejestra p. Benedykta Aleksandrowicza; prócz tego widzieliśmy książki rachunkowe dóbr Szyłosady, przedstawione przez p. Bądzyńskiego.

Był jeden plan holenderni na 48 sztuk bydła i stajni na 17 koni, wystawiony przez p. Grużewskiego i model stodoły p. Bądzyńskiego.

Pan B. przedstawił też graficzną swą tablicę do wyjść wkrótce mającego dzieła własnego p. t. „Zasady podziału ról i osuszenia koleją orki“ i rysunki kolei wiszącej systematu p. Thala z Moskwy.

Oprócz produktów specjalnie rolniczych był też reprezentowany na wystawie przemysł.

Cegłę w dobrym gatunku, dwóch kolorów, białego i czerwonego, przedstawiła szawelska cegielnia hr. Zubowa.

Cegła szawelska, o ile mogliśmy zauważyć, odznacza się wieloma zaletami, a niektóre domy w Szawlach budowane z tej cegły o ścianach nieotynkowanych, lecz ozdobionych zręcznym deseniem z cegieł białych i czerwonych, wyglądają korzystnie.

Cegłę również przedstawił p. Puzyna z Wielkich Gruz, pan Grużewski z Kurszan, a kafle i polewę, o wielce niepozornej powierzchowności, dała fabryka Weiskirchena w Meisen i Chemnitz.

Skóry przedstawił p. Józef Miłosz ze Stajki (28 sztuk), p. Kreczmar z Poniewieża (skóry lakierowane) i Popławski z Wilna.

Z wyrobów ze skóry widzieliśmy uprząż przedstawioną przez rymarza z Mitawy, oraz bardzo zręczne i eleganckie obuwie damskie szewcowej z Szawel.

Obuwie to było tak drobnych rozmiarów, że z trudnością przyszło nam wierzyć, iż nosić je będą nie warszawianki, ale żmudzinki...

Dalej p. Marcinkowski z Oblatowa przedstawił masę papierową z drzewa (nagrodzoną medalem srebrnym). p. Kreczmar klej, a p. Tode z Libawy przetwory chemiczne.

Przetwory chemiczne dały jeszcze fabryka ryska p. Tholheima i zakład parowy p. Piłsudzkiego z Zułów, który wystawił również ciekawe przedmioty uzmysławiające przebieg fabrykacji, a mianowicie pień sosnowy po wypędzeniu zeń smoły, węgiel, w który się drzewo po wydobyciu przetworów obraca itd.

Fabryki żelazne także się zaprezentowały na wystawie.

Fabryka p. Szereszewskiego w Wilnie przedstawiła gwoździe i drut, zaś p. Downarowicz z Berberzypola żelazo kute w kilku okazach mniej i więcej obrobionych.

Mnóstwo drobniejszych różnorodnych narzędzi i przedmiotów, jako to: noże, zegary, krzesła gięte, płaszcze wyksatynowe, hamaki, szkatułki, wreszcie kasę ogniotrwałą przedstawiły składy: amerykański z Rygi i p. Muszyńskiego z Warszawy.

Włościanin Mirsztowt dał drewnianą fisharmonję własnego wyrobu, a były też dwie ulepszone maselniczki.

Z drobnostek, które, służąc jedynie do zabawki, dowodzą jednak gustu i cierpliwości pracownika, zwracały uwagę: bukiet z piór gęsich, oceniony na 65 rubli, zwierciadło w ramie z szyszek jodłowych i garnitur z krzesełka, stolika i koszyczka, ozdobiony bardzo gustownie szyszkami z cyfrą roku 1879.

Zwracało także uwagę kilka dywanów haftowanych na suknie, a przedstawiających różne obrazy; była to praca pani Julji Girdwajndowej i hr. Wandy Komorowskiej.

Wreszcie powszechną obudzał sensację wystawiony przez p. Dowgwiałłę z Łęsików kawał pnia dębowego w przecięciu mający... półtrzecia łokcia.

Olbrzymów takich, jak głosiło objaśnienie, ma pan D. w swym lesie 4,000.

Cały majątek!

Na tem kończymy przegląd wystawy szawelskiej.

Udała się ona zupełnie i cieszyła najlepszem powodzeniem.

Mnóstwo osób zwiedzało wystawę do ostatniego dnia, a ożywienie było bardzo znaczne.

W poniedziałek odbyły się próby niektórych narzędzi rolniczych, we wtorek—konkurs oraczy.

H. N.

O SZKOLE OGRODNICZEJ

przy warszawskim ogrodzie pomologicznym.

W *Ogrodniku polskim* czytamy pod powyższym tytułem co następuje:

„W widokach zaradzenia wielkiemu w kraju niedostatkowi zdolnych ogrodników, z upoważnienia władzy edukacyjnej, wydanego w d. 28 lipca r. b. za nr. 6263, ma być otwartą przy warszawskim ogrodzie pomologicznym z dniem 1 (13) października r. b. prywatna praktyczna szkoła ogrodnicza, utrzymywana przez zarządzającego tymże ogrodem b. dziekana i zwyczajnego profesora warszawskiego uniwersytetu, i b. dyrektora ogrodu botanicznego, rz. radcę stanu Jerzego Aleksandrowicza.

Celem tej szkoły ma być kształcenie młodzieży na umiejętnych i praktycznych ogrodników, mogących z korzyścią zadosyć czynić potrzebom ogrodnictwa krajowego, tak w średnich jak i w większych majętnościach.

Całkowity kurs specjalnego teoretycznego nauczania wychowańców dzielić się będzie na dwa dwuletnie oddziały—a prócz tego, w razie potrzeby otworzoną będzie klasa przygotowawcza, w której uczniowie pozostawać będą czas dłuższy lub krótszy, według ich uzdolnienia i wieku.

W tej klasie przygotowawczej, celem przysposobienia uczniów do słuchania przedmiotów specjalnych, wykładać się będą: 1) nauka religji; 2) język rosyjski; 3) język polski; 4) czytanie łacińskie, niemieckie i francuskie; 5) arytmetyka; 6) geometrja; 7) geografja i 8) kaligrafja.

Młodzież do tej klasy będzie przyjmowaną od 14 do 17 lat wieku, moralnego prowadzenia, zdrowa na ciele i umyśle, zdolna do fizycznej pracy, umiejąca czytać i pisać przynajmniej w języku ojczystym.

W oddziale pierwszym specjalnym będą wykładane: 1) botanika ogólna; 2) zoologja zastosowana do ogrodnictwa; 3) teorja ogrodnictwa (nauka o gruntach, nawozach, czynnikach atmosferycznych i t. d.); 4) warzywnictwo gruntowe i inspektowe; 5) sadownictwo (szkółki i sady); 6) kwiaciarstwo gruntowe; 7) drzewoznawstwo (w skróceniu); 8) rysunki linijne i ręczne.

W oddziale drugim specjalnym: 1) fizyka i chemja w zastosowaniu do ogrodnictwa; 2) botanika (fizjologja i systematyka roślin; 3) drzewoznawstwo (obszernie); 4) owocarstwo (cięcie i forsowanie drzew i krzewów owocowych); 5) owocoznawstwo (pomologja); 6) kwiaciarstwo szklarniowe; 7) hodowla pędzona (forsowanie roślin owocowych); 8) zakładanie, urządzanie sadów i ogrodów; 9) rysowanie planów ogrodniczych.

Do pierwszego z tych specjalnych oddziałów przyjmować się będą uczniowie należycie usposobieni w klasie przygotowawczej, nie młodsi nad 17 lat wieku—jak niemniej praktykanci ogrodniczy z innych zakładów, z kwalifikacją naukową przynajmniej z trzech klas szkół miejskich lub z domowej edukacji z takąż kwalifikacją, udowodnioną przez odpowiedni egzamin.

Młodzież ze świadectwami z ukończenia całkowitego kursu progimnazjów lub czterech pierwszych klas gimnazjów, albo szkół realnych, będzie przyjmowaną bezpośrednio do pierwszego oddziału specjalnego bez egzaminu; kandydaci zaś z patentami gimnazjalnemi lub nawet ze świadectwami z ukończenia sześciu klas gimnazjów, albo szkół realnych, nietylko, że będą przyjmowani bez wstępnego egzaminu, lecz i całkowity kurs nauk w szkole, w razie pilnego przykładania się, będzie mógł być skróconym dla nich do lat dwóch.

Kursa nauk teoretycznych, wyżej wymienionych przedmiotów, prowadzić się będą od 1 (13) października do 1 (13) marca, w godzinach popołudniowych; cała zaś reszta czasu w ciągu całego roku użytą będzie na ćwiczenia praktyczne w ogrodzie pomologicznym.

W porze letniej, w dnie świąteczne, uczniowie szkoły pod kierunkiem nauczycieli odbywać będą botaniczne i ogrodnicze ekskursje.

Niezależnie od wyżej wyszczególnionych objektów, dla uczniów pragnących obeznać się z pszczelnictwem, będzie wykładany ten przedmiot wraz z praktycznemi ćwiczeniami w pasiece, w godzinach wolnych od innych zatrudnień.

Zapisy do szkoły rozpoczynają się od dnia 19 września (1 października) i trwają do 30 września (12 października)—w tymże czasie odbywają się egzamina wstępne kandydatów—egzamina zaś przechodowe z klasy do klasy i ostateczne odbywać się mają w czasie od 1 (13) do 19 (31) lipca.

Kandydaci do szkoły, przy podaniu piśmiennem na imię otrzymującego szkołę, winni przedstawić następujące dowody: a) metrykę urodzenia i chrztu; b) świadectwo szczepionej ospy i uzdolnienia do pracy fizycznej przez lekarza wydane; c) świadectwo szkolne (jeśli zostawali w jakim zakładzie naukowym); d) świadectwo z praktyki ogrodniczej (jeśli takową odbywali).

Opłata szkolna wynosi rocznie rs. 24 i uiszcza się w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie: przy zapisie w październiku rs. 12 i 1 kwietnia rs. 12.

Uczniowie dzielą się na internów, mieszkających w ogrodzie pomologicznym, których liczba tymczasowo nie może przechodzić 30—i eksternów, czyli przychodnich, których liczba tymczasowo ogranicza się również do 30.

Tak jedni jak i drudzy ściśle ulegają rygorowi przepisanemu dla zakładu, przy którym pozostaje szkoła.

Uczniowie, poprzestający na kursie nauk przyjętych dla pierwszego oddziału specjalnego, otrzymują świadectwa na *niższych ogrodników*, z wymienieniem ich uzdolnienia w każdym przedmiocie; uczniowie zaś kończący drugi oddział specjalny otrzymują świadectwa kwalifikacji na *wyższych ogrodników*".

— *Komunikowane.* Na cmentarzu powązkowskim już tak niewiele zostaje wolnego miejsca pod mogiły, że nastręcza się gwałtowna potrzeba przewidywanemu wkrótce brakowi ziemi dla grzebania ciał zmarłych śpiesznie zaradzić.

Zwykle w podobnych przypadkach magistrat miasta nabywał grunta od sąsiednich właścicieli i wcząłczał je w terytorjum cmentarza, obecnie jednak środek ten zastosować się nie da.

Okalające cmentarz grunta, z powodu niskiego położenia, po większej części do zajęcia nie kwalifikują się, za jedyną zaś realność obejmującą kilka morgów, która byłaby przydatną pod rozszerzenie cmentarza, właściciel nakłada tak wysoką cenę, że na zaspokojenie jej kapitał remanentowy kasy pokładnego byłby niewystarczający.

Zresztą nabycie to, acz nader kosztowne, przedłużyłoby tylko na lat kilka egzystencję cmentarza, nie zaradzając radykalnie przyszłym potrzebom.

Wobec więc takiej okoliczności, zdawałoby się rzeczą najwłaściwszą, zamiast rozszerzenia teraźniejszego cmentarza, nowy cmentarz założyć.

Przy urządzaniu nowych cmentarzy uwzględnione być muszą trzy główne warunki:

1) Aby grunt, na którym się cmentarz zakłada, był suchy i o ile można nad poziom sąsiednich gruntów wyniesiony.

2) Aby znajdował się w dostatecznej odległości od domów mieszkalnych—i

3) Aby komunikacja z cmentarzem dla łatwej eksportacji ciał zmarłych była dogodną.

Przy względzie na te niezbędne warunki, urządzenie nowego cmentarza w blizkiej okolicy miasta Warszawy, po za któremikolwiek bądź rogatkami, przedstawia wielkie do pokonania trudności.

Niektóre bliższe rogatek miejscowości wyłączone być muszą, jako gęsto zaludnione, inne znowu nie mogą być proponowane, jako dotykające pól obozowych — tak że z ogólnego rzutu na plan okolic m. Warszawy, jedynie tylko w kierunku rogatek wolskich w górę po za cmentarzem prawosławnym, nowy cmentarz katolicki urządzićby można.

Lubo żadne bliższe dane co do tej miejscowości nie są mi jeszcze znane, to już przez sam wzgląd na nader uciążliwą z tak odległym punktem komunikację pieszą i wozową — założenie w tamtej okolicy nowego cmentarza katolickiego nie byłoby dogodne.

Uwzględniając warunki odledłości i łatwej komunikacji, już w wielu miastach zagranicznych, przy zakładaniu nowych cmentarzy, wybrano miejscowości w okolicach, przez które koleje żelazne przechodzą i eksportacja zwłok odbywa się pociągami parowemi. Sądziłbym, że taki sposób chowania ciał zmarłych i do Warszawy zastosowaćby można.

Zanim jednak powzięte będzie stanowcze w tej materji postanowienie, pragnąłbym wywołać publiczną dyskusję i wyrozumieć co do obrania miejscowości pod urządzenie nowego cmentarza katolickiego życzenia tutejszych mieszkańców miasta, których najbliżej kwestja ta dotyczy i interesuje.

Nie wątpię, że artykuły w tym przedmiocie znajdą gościnne przyjęcie we wszystkich dziennikach prasy perjodycznej.

Zresztą, jak w każdej innej materji dotyczącej gospodarstwa miejskiego, propozycje i uwagi w tym przedmiocie bezpośrednio do mnie nadsyłane być mogą.

Nie ścieśniając żadnym programem granic dyskusji, pragnąłbym być dokładnie powiadomiony, w którym punkcie po za rogatkami, tak w bliższych jako też dalszych okolicach miasta, znaleść się mogą grunta suche, na wzgórzu, od siedzib mieszkalnych oddalone, w rozległości od 3-ch do 5-ciu włók ziemi, w cenie niezbyt wygórowanej, któreby można z dogodnością publiczną nabyć pod urządzenie nowego cmentarza katolickiego.

Jenerał-lejtenant *Starynkewicz.*
Naczelnik kancelarji *K. Wiemann.*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Opłaty od aktów notarjalnych na rzecz kas miejskich są, jak wiadomo, pobierane w oznaczonym do opłat stemplowych stosunku. Z podwyższeniem więc ostatnio stempla powstała kwestja, czy jednocześnie mają być podniesione i opłaty na rzecz kas miejskich. Wątpliwość tę wyjaśnia postanowienie senatu rządzącego zamieszczone w *Praw. wiest.* Czytamy tam, że podwyższenie stempla miało jedynie na celu zwiększenie dochodu państwa, nie zaś funduszu kas miejskich i dla tego opłaty na rzecz miasta pobierane pozostawać mają i nadal w tej samej wysokości.

= W *Dniewniku warsz.* czytamy co następuje: „Z powodu mającego nastąpić rozdziału archiwów hipotecznych pomiędzy sądy okręgowe, wedle ich juryzdykcji, niektórzy właściciele dóbr, których księgi hipoteczne mają być przeniesiono z archiwum sądu okręgowego w mieście Warszawie do archiwów hipotecznych przy sądach okręgowych w Piotrkowie lub w Kaliszu, wnieśli podanie o pozostawienie tych ksiąg na miejscu, przywodząc, że przeniesienie ich z Warszawy do Piotrkowa lub Kalisza sprowadzi niekorzystne dla ekonomicznego stanu tych dóbr następstwa: zachwianie kredytu hipotecznego takowych, a skutkiem tego obniżenie ich wartości. Z uwagi na to jw. minister sprawiedliwości uznał za właściwe zarządzić zbadanie ekonomicznego stanu tych powiatów, których księgi hipoteczne, znajdujące się obecnie w Warszawie, powinny być przeniesione do Piotrkowa lub Kalisza, celem przekonania się czyli w rzeczy samej interesa własności ziemskiej w tych powiatach ucierpieć mogą, skutkiem rzeczonego przeniesienia. Dla należytego zbadania kwestji byłoby pożytecznem skorzystanie ze zdania tak właścicieli ziemskich i wierzycieli hypotecznych, bezpośrednio w tej rzeczy interesowanych, jako też w ogóle osób, obeznanych z miejscowemi warunkami kredytu hipotecznego. W nadziei, że wiele z tych osób nie odmówi swego współudziału w wyjaśnieniu rzeczonego pytania uprasza się życzących sobie wyłuszczyć swe zdanie w tym przedmiocie, aby raczyli przesyłać takowe do prezesa departamentu izby sądowej W. J. Holewińskiego (Czysta nr 4)."

= Gazety petersburskie donoszą, iż wszystkie podobno prośby zagranicznych towarzystw akcyjnych, handlowych i przemysłowych o zezwolenie prowadzenia czynności w Cesarstwie, a także podania o zatwierdzenie większych towarzystw akcyjnych w kraju uwzględnione zostaną dopiero po zdecydowaniu w drodze prawodawczej projektów nowych względem towarzystw tego rodzaju przepisów.

= Zarząd dróg południowo-zachodnich podaje do wiadomości, że mająca wejść w wykonanie z dniem 1 września r. b. taryfa bezpośredniego związku drogi nadwiślańskiej, ze stacjami drogi fastowskiej z jednej strony i stacjami drogi marjenbursko-mławskiej i królewskiej prusko-wschodniej z drugiej strony, skutkiem niezatwierdzenia takowej przez rząd niemiecki, odłożona zostaje na czas nieograniczony, to jest, że wprowadzoną tylko będzie w razie nowego odpowiedniego ogłoszenia.

= Ruch ludności m. Warszawy w czasie od 31 sierpnia do 6 września r. b. da się streścić w następujących cyfrach: Urodziło się chłopców 145, dziewcząt 136, razem 281, mniej o 65 jak w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych 33. Co do religji: prawosławnej 8, rzymsko-katolickiej 156, ewangelicko-augsburskiej 17, ewangelicko-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 99. Noworodków martwych było 13. Zmarło mężczyzn 89, kobiet 89, razem 178 (więcej o 23 jak w tygodniu poprzednim). Najwięcej zmarło w cyrkułach V/VI—36, I/XI—28; najmniej w cyrkułach II/III—12, X—10. Z przyjezdnych zakończyło życie 21, mianowicie mężczyzn 8, kobiet 13. Główniejsze z chorób które spowodowały śmierć były: suchoty płuc—31, zapalenie oskrzeli i płuc—18, nieżyt kiszek—31, krup—11, tyfus—9, dysenterja—5, uwiad schyłkowy—4, przymiot—3, choroby organiczne serca—5, śmierci wypadkowych było 4 (mężczyzni). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 64; mianowicie: w kościele prawosławnym—4, katolickim—44, ewangielicko-augsbur.—7, wyznania mojżeszowego—9.

= Na targu praskim w ciągu tygodnia od 31 sierpnia do 6 września znajdowało się bydła stepowego: wołów 1444 i krowa 1, które w zupełności sprzedano; bydła miejscowego wołów 20, krów 88. (z tych sprzedano na prowincję wołów 13, krów 47); krów dojnych było 21. Wieprzów przypędzono 2800 (sprzedano do Prus i na prowincję 1300), cieląt 620, owiec 2400). Przewieziono przez rogatki 3203 pudy różnego mięsiwa, najwięcej baraniny (1466 pudów), najmniej cielęciny (16 p.). Ceny przedmiotów zwykłych potrzeb nie uległy zmianie.

= P. Michał Podbereski, znany fabrykant kół, przenosi, jak już wczoraj krótko donosiliśmy, fabrykę swą z Wysokiego do Kowna; kierunek całego przedsiębiorstwa obejmuje zdolny inżenier paryskiej szkoły centralnej p. Antoni Sękowski.

= Przez wczoraj bawił w Warszawie markiz d'Abzac, pierwszy adjutant prezydenta rzeczpospolitej francuskiej.

= Dr. Gustaw Fritsche powrócił po dłuższej wycieczce naukowej za granicą do Warszawy.

= W przyszły wtorek dnia 23 b. m. o godzinie 6½ odbędzie się posiedzenie biologiczne Towarzystwa biologicznego lekarskiego, na którem dr Szokalski wypowie rzecz „o postanowieniach komitetu sanitarnego", zaś dr. Mayzel „o grzybku w wodociągach i potrzebie mikroskopowego badania wód."

= W dniu jutrzejszym, o godzinie siódmej wieczorem, odbędzie się w muzeum przemysłowo-rolniczem drugi odczyt p. J. Boguskiego; prelegent traktować będzie w wykładzie swoim o fotografji.

= Drugi z kolei odczyt Napoleona Milicera odbył się wczoraj w muzeum przemysłowo-rolniczem.

Prelegent wykładał dalej o związkach metalicznych siarki, o pirytach żelaza, któremi w Hiszpanji, Portugalji, Angli i Szwecji często zastępują siarkę.

Następnie, wzmiankowawszy o solach kwasu siarczanego, o siarczanie wapienia, mówił o siarce w organizmach ludzkich i zwierzęcych, przyczem nadmienił, iż w ciele ludzkiem mieści się jej sto gramów.

Przedmiotem pozostałej części odczytu był siarkowodór, gaz powstający ze związku siarki z wodorem.

Charakterystyczną własność siarkowodoru stanowi przykry zapach, oraz szkodliwe działanie na drogi oddechowe, albowiem gaz ten przeobraża chemiczny skład krwi.

Siarkowodór, znajdujący się w atmosferze nawet w maleńkiej ilości, trująco działa na wyższe zwierzęta z żywszem krwi krążeniem.

Wreszcie objaśnił prelegent działanie siarkowodoru, tudzież sposób, w jaki wykryć można siarkowodór w organizmach zwierzęcych.

Wykładowi towarzyszyły, jak zwykle, liczne doświadczenia, które prelegent potrafi wykonywać z niedoścignioną wprawą.

Osób na odczytach tych bywa coraz więcej.

= Podczas jubileuszu.

Modrzejewska przyrzekła stanowczo wziąć udział w przedstawieniu podczas jubileuszu Kraszewskiego w Krakowie, poczem wystąpi sześć razy gościnnie.

W czasie też uroczystości tej literackiej otwartą zostanie na dni kilka wystawa matejkowskiego „Grunwaldu," co podobno obiecał właściciel obrazu p. Rosenblum z Warszawy.

= Wydawnictwo „Słownika polskiego", podjęte przez F. Sulimierskiego, dojrzewa.

Pierwsze zeszyty tego dzieła, które będzie właściwie „Encyklopedją geograficzną polską" ukażą się zaraz po nowym roku i zawrzeć mają litery A B C.

Ciekawą przytem nadmienić możemy nawiasem okoliczność, iż pierwszą prenumeratę przysłano na „Słownik" — jak donosi *Wędrowiec* —z... Maryzylji a drugą z Irkucka.

= Z pomiędzy wielu cennych płócien polskich znajdujących się na wystawie monachijskiej, krytyka zagraniczna podniosła w ostatnich dniach obraz Chlebowskiego.

Jestto „Handlarz czerkieski w Konstantynopolu".

Presse i *Berl. Börs. Courier* otaczają dzieła naszego malarza wielkiemi pochwałami.

B. B. C. twierdzi, iż akcesorja starożytnicze suto w obrazie tym rozsypane, oddane są „z mistrzowstwem nie do naśladowania".

„Handlarz" znajduje się w oddziale francuskim.

= Wczorajsza próba pługów pomysłu p. Jana Oszmiańca odbyta na polach Rakowca, stwierdziła w zupełności zdanie nasze wyrzeczone w roku zeszłym w tym przedmiocie.

Tym razem pan O. przedstawił nam pług średni, oznaczony nr 2, na sile dwóch koni do orki na głębokości od 5-ciu do 9-ciu cali.

Pług ten wyrobiony został w fabryce pp. Lilpopa, Rau'a i Loewensteina, co już daje dostateczną rękojmię dokładności wyrobu i wszelkie pochwały czyni zbytecznemi.

Robota pługa, pomimo że działał w ziemi suchej i mocno ubitej (na tem polu odbywa się bowiem, po sprzęcie musztra jazdy) nie pozostawia nic do życzenia.

Egzemplarz ten jest z kolei 120 wyrobionym przez tę fabrykę.

Zważywszy krótkość czasu, od jakiego wspomniona fabryka te pługi wyrabiać zaczęła, cyfra ta świadczy o wysokiej ich praktyczności; żałować tylko przychodzi, że wysoka ich cena (26 rs.) staje na przeszkodzie szerszemu rozpowszechnieniu tych arcy pożytecznych narzędzi.

Nowy pług p. O. do zupełnie płytkiej orki na grunta o bardzo cienkiej warstwie ornej, oznaczony nr 3, na siłę jednego konia, posiada też same zalety co i poprzednie, mianowicie, że raz zapuszczony w ziemię prawidłowo odbywa swój pochód w roli bez pomocy rąk oracza; jest więc prawdziwym samochodem i jako taki ułatwia niezmiernie jedną z najtrudniejszych robót gospodarskich.

Ekstyrpator pomysłu p. O., o sześciu łapach czyli radlicach, odznacza się nader dowcipnie pomyślanym i bardzo prostym regulatorem, tudzież łatwością z jaką w miejscu nawracać się daje; przy transporcie na pole lub z powrotem do domu, cała rama wsparta na dwóch dużych kołach przewraca się radlicami do góry—w czasie roboty przód narzędzia wspiera się na stopce, dającej się łatwo do potrzebnej głębokości regulować.

Narzędzie całe zajmuje pas ziemi na 32 cale szeroki; stosownie do głębokości, do jakiej ma być zapuszczonem, wymaga siły dwóch, trzech lub czterech koni.

Radło p. O., o trzech radlicach, znalazło również uznanie w okolicach, w których to narzędzie uważane jest za niezbędne do uprawy ugoru.

Nadmienić tutaj musimy, iż pług wielki p. O., do głębokiej orki z filji fabryki pp. Lilpopa, Raua i Loewensteina, istniejącej w Sławucie, rozszedł się już w liczbie przeszło 500 egzemplarzy, co dowodzić się zdaje, iż w zupełności spełnił zadanie, jakie sobie wynalazca zakreślił.

= W tych dniach na jednym z folwarków pod Petersburgiem odbywały się próby ze żniwiarką „Warszawianką" p. Grabińskiego.

Obudziły one zainteresowanie.

Miejscowi specjaliści wyrażają się o żniwiarce całe pochlebnie.

= Pożar w Pułtusku...

W nocy z dnia 15-go na 16-ty września, o godzinie 1-szej i pół, Pułtusk został nawiedzony gwałtownym pożarem.

Ogień ukazał się w niedawno pobudowanym nad odnogą Narwi młynie p. Wasiewicza, lekarza miejscowego.

Płomienie w chwilę objęły górne piętro młyna i sąsiedni tartak tegoż właściciela.

Niebezpieczeństwo było groźne dla sąsiedniej dystylarni, składów drzewa i całej części miasta pomiędzy szosą petersburską, odnogą Narwi i mostem benedyktyńskim.

O ratowaniu młyna i tartaka nie mogło być mowy.

Wzięto się tedy energicznie do umiejscowienia pożaru i przecięcia mu drogi.

Ratunek przy pomocy kwaterujących tu artylerzystów, pod przewodnictwem jen. Rehrberga, był arcy energiczny...

Po lewej stronie odnogi zdołano przeciąć płomieniom komunikację, a po prawej stronie składy materjału drzewnego po części usunięto, po części zrzucono do wody.

Straty wynoszą do 40,000 rubli.

= Dziwne bywają zdarzenia!

Przed kilkoma dniami w pewnej rodzinie nienader szczęśliwej a w ostatnich czasach ciężkiemi doświadczanej krzyżami, dwie siostry w smutnej rozmowie robiły bilans nieszczęść, jakie rodzinę spotkały i widoków na przyszłość..

Bilans to był niewesoły—szczególniej dla starszej z dwóch.

Po rozmowie owej—starsza siostra wyszła na miasto za interesami.

Idąc tak ulicą rozmyślała nad losem swoim i rodziny—i zadawała sobie półgłosem pytanie:

— Boże, któż teraz będzie z nami?

W chwili, kiedy pytanie to przesunęło się przez jej usta—spostrzegła ona na ziemi coś błyszczącego...

— Guzik—pomyślała i nachyliła się, aby podnieść świecący przedmiot...

Był to pierścionek — bardzo małej wartości — nie złoty nawet, na którym na czarnem tle niby emalji, wypisaną była dewiza:

„Bóg z nami"!

I cóż powiecie, tegoż samego dnia jeszcze ofiarowano kobiecie tej pracę, która stanowić może dla niej znaczne polepszenie losu!

= Mała różnica.

A. Wszak znasz pana X.? to bardzo rozumny człowiek?

B. W istocie bardzo wykształcony.

A. Wiesz, że będąc na wsi, zdarzyło mi się ważyć razem z nim... i, czy uwierzysz, tylko o trzy funty jest odemnie cięższy.

B. Być może, ale tych trzech funtów brakuje ci właśnie w... głowie.

= Na ulicy.

— Dobrodzieju, zlituj się nademną... mam pięcioro głodnych dzieci...

— Gdzie?

— U Dzieciątka Jezus...

= **Wypadki.**

* Wczoraj około godziny $5\frac{1}{2}$ wieczorem, Adam W. wojskowy, wystrzałem z rewolweru usiłował odebrać sobie życie.

Śmierć nie nastąpiła—rannego odwieziono do szpitala.

* Przed kilkoma dniami donieśliśmy o wypadku pęknięcia łańcucha u windy w fabryce pp. Rephana i Scholtzego.

Raniony przy wypadku tym robotnik wczoraj wskutek ran wyzionął ducha.

* Przy ulicy Grzybowskiej, w domu pod nr 50, Kazimierz R. w kłótni z Antonim F. ranił go silnie w głowę.

* Przy ulicy Twardej naprzeciw domu nr 32 znaleziono leżącą chorą Ludwikę P., żonę szewca.

Pokazało się, że przyczyną jej choroby była... zbytnia alteracja.

* Żołnierz urlopowany Józef P., pracując przy nowobudującym się domu przy ulicy Brackiej pod nr 4, raniony został silnie w głowę cegłą spadłą z drugiego piętra.

* Wczorajszy pociąg petersburskiej kolei żelaznej, który miał przybyć o godzinie 7 min. 35 wieczorem, przybył dopiero o godz. $9\frac{3}{4}$.

Przyczyną opóźnienia było zepsucie się parowozu około stacji Sokołki.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego* C. K. rs. 5 na wpisy dla biednych uczniów gimnazjum; C. K. rs. 3; J. Boż... z Chełma rs. 1 na odbudowanie kościoła katolickiego w Irkucku; M. J. kop. 30 dla rodziny Kośm; Z. J. rs. 1 dla najbiedniejszych do uznania redakcji i kop. 50 dla nędzy wyjątkowej.

W dniu wczorajszym, to jest dnia 18 b. m., o godzinie 4-te po południu, w kościele ewangelicko-augsburikim rzęsiście oświetlonym i przybranym w kwiaty, pobłogosławiony został przez Jks. Pastora Manitiusza związek małżeński panny **Rozalji Stenger**, córki dyrektora poczt w gubernji warszawskiej, rz. radcy stanu Aleksandra Stenger i Pauliny z Lerchów jego małżonki, z obywatelem gubernji estlandzkiej baronem **Maurycym Girard de Soucontón.** Chór artystów miejscowego teatru wykonał na głosy Veni-Creator. Obrzędowi ślubnemu towarzyszyło liczne grono osób złożone z przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i konsulów zagranicznych, na czele którego raczył się znajdować JW. Naczelnik kraju hr. Kotzebue, a po skończonej ceremonji składało nowo-zaślubionej parze szczere i serdeczne życzenia.

—19467— *Al. Le.*

W dniu 12 sierpnia r. b., we wsi i parafji Trzebieszew, w gubernji siedleckiej, miejscowy proboszcz ks. kanonik Alojzy Radzikowski, w asystencji duchowieństwa, wobec licznie zgromadzonej rodziny i przyjaciół, pobłogosławił związek małżeński między panem Ludwikiem **Rosenbergiem**, dentystą z Warszawy, rodem z Podola, a panną **Heleną Gutowską**, córką Włodzimierza i Joanny z Gutowskich małżonków Gutowskich, właścicieli dóbr Trzebieszew. Po dokonanym obrzędzie ślubnym, zebrani goście staropolskim obyczajem hojnie przez rodziców panny-młodej podejmowani, nowo-zaślubionej parze składali swe serdeczne życzenia. —19372—

Dnia 8 września, w kościele parafjalnym w Jeziersku, ks. Adam Grzeliński, proboszcz z miasta Warty, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Marją **Dłużniakiewiczówną**, córką nieżyjących już: Aleksandra i Józefy z Świerczyńskich małżonków Dłużniakiewiczów, a panem Hipolitem **Łuniewskim**, rejentem z Warty. Liczny orszak weselny podejmowany był gościnnie w Klonowie, majętności dziedzicznej stryja panny młodej.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *Pannie Wandzie B.* — Redakcja prosi o dostarczenie świadectw nauczycielskich, potrzebnych do ogłoszenia.

Nekrologja.

† W dniu 20 września, jako w wigilję imienin ś. p. Mateusza **Sikorskiego,** odprawioną zostanie wotywa żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —19378—

† W dniu 20 września r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Marcjanny z Wojcickich **Koboskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, na placu Trzech Krzyży, na które pozostały mąż wraz z synami i wnukami zaprasza krewnych, życzliwych i znajomych. —19386—

† W poniedziałek, dnia 22 b. m. i r., o godzinie **9-tej** zrana, w kościołku dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się wotywa żałobna za duszę ś. p. Konstancji z Rapackich **Deskur,** założycielki oddziału III w ochronie nr VI, przy ulicy Furmańskiej. —19401—

† W dniu 18 września r. b. zakończył życie ś. p. Czesław **Walęcki.** Pogrążeni w smutku rodzice, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 20 września r. b., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z kaplicy tegoż kościoła w tymże dniu, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —19416—

† W dniu 13 września r. b., przeżywszy lat 55, rozstał się z tym światem ś. p. Eugenjusz **Dunin,** urzędnik dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo za spokój jego duszy, mające się odbyć w d. 20 b. m., w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-tej** zrana, a następnie tegoż dnia, o godzinie **4 i pół** po południu, na wyprowadzenie zwłok z kościoła powązkowskiego, na miejsce wiecznego spoczynku. —19455—

† Powodowani szczerem uczuciem wdzięczności, składamy najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim osobom, które w żałosnym dla nas obchodzie przyczyniły się do oddania ostatniej przysługi w dniu 16 b. m. zwłokom ś. p. Michała **Maleszewskiego,** nauczyciela muzyki, a w szczególności tak szlachetnym panienkom, które składały wieńce na grobie jego i artyście p. K. Laskowskiemu. *Matka Józefa Maleszewska, z siostrą i braćmi zmarłego.* —19456—

† Dzięki wam składamy, zacni koledzy i przyjaciele, którzy ponieśliście w dniu onegdajszym na swych barkach najukochańsze zwłoki ś. p. Norberta **Bułhak,** na wieczny spoczynek. Bóg ukoił choć w części serca rodziny zmarłego, których tak ciężko zasmucił, widząc tak silne współczucie w uznaniu cichych cnót i zasług zmarłego. Dzięki wam, którzy przyczyniliście się do uświetnienia tak smutnego dla nas obrządku, a szczególniej p. Piaseckiemu, firmie „La Ferme", p. Gawińskiemu, Bóg niech nagrodzi szlachetne serca wasze w całem życiu i Bóg zapłać księżom i wszystkim, którzy towarzyszyli zwłokom ś. p. Norberta Bułhak do ostatniego spoczynku. *A. Sieziomow.* —19400—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 17-go września.—Policja zamknęła w tych dniach klub republikański, tak zwany *Cercle de l'Exposition*, z powodu iż w jego lokalu grano hazardownie. Skonstatowano też, iż do gry dopuszczani byli i małoletni. Prezydentem klubu jest znany poseł radykalny Saint-Martin.

× **Paryż** 17-go września. — W ostatnich czasach robiono w Vincennes próby z nowemi ładunkami, które dały podobno dobre rezultaty.

× **Paryż** 17-go września. — Królowa hiszpańska Izabela zamierza przepędzić przyszłą zimę w Wiedniu.

× **Rzym** 17-go września.— Rząd włoski zamówił w znanej fabryce angielskiej Armstronga ośm olbrzymich dział, ważących po 100 tonn czyli 2000 centnarów, dla swych pancerników „Italia" i „Lepanto".

× **Madryt** 17-go września. — W sprawie zaślubin króla urzędowna misja w Wiedniu poruczona została księciu Medina-Sidonia.

× **Londyn** 17-go września. — Archibald Forbes, którego zdrowie po powrocie z południowej Afryki widocznie się poprawiło, wkrótce udaje się do Afganistanu jako korespondent wojenny *Daily News.*

× **Londyn** 17-go września.—Ogólna liczba pozostających bez środków w Londynie wynosiła w końcu czwartego tygodnia sierpnia 78,726; z tej liczby 42,240 znajdowało się w domach schronienia, 36,486 otrzymuje wsparcie.

× **Londyn** 17-go września. —Gambetta bawi tu od piątku w gościnie u swego przyjaciela, sir Charles Dilkego.

× **Dublin** 17-go września. — Na jednym z odbytych tu meetingów partji „Home Rulers" uchwalono utworzenie konwencji z 300 delegowanych, którzyby stanowili nieurzędowy parlament irlandzki.

× **Berlin** 17-go września. — Książę Bismarck przybędzie do Wiednia 19 b. m. rano.

× **Drezno** 17-go września. — Były redaktor *Dresdener Volkszeitung*, po odsiedzeniu dłuższego aresztu, został z miasta wydalony.

× **Monachjum** 17-go wrześnio.—W lipcu roku przyszłego na scenie królewskiego teatru nadwornego dany będzie szereg sztuk klasycznych w możliwie skończonem przedstawieniu. W tym celu zarząd teatru zwrócił się z zaproszeniem do wzięcia udziału do najznakomitszych aktorów i aktorek. Przedstawień tych będzie dwanaście. Kierunek powierzono dyrektorowi Possart'owi.

× **Gmunden** 17-go września.—Przybyła tu wczoraj w odwiedziny do księstwa Cumberland—królowa Danji.

× **Praga** 17-go września.— W dniu 6 października zbierze się tu na obrady sejmik izb handlowych; zapowiedziało swój udział dwadzieścia izb.

× **Wiedeń 17-go września.—Węgierski bank kredytowy**

postanowił utworzenie filij w Bośnji i Hercegowinie, oraz zbadanie tamtejszych warunków gospodarczych i projektów kolejowych.

× **Wiedeń** 17-go września.— Bawi tu od dni kilku marszałkowa Mac-Mahonowa; arcyksiążę Albrecht złożył jej wizytę, która trwała pół godziny.

× **Lwów** 17-go września. — Wczoraj o godzinie 2-ej po południu zamknięto pierwszy targ zbożowy. Do chwili zamknięcia panował ruch bez przerwy. W dniu ostatnim sprzedano 248 wagonów zboża i wyrobów mącznych, a jeżeli do tej liczby dodamy 250 wagonów sprzedanych w dniu 15 b. m., otrzymamy ogólną tranzakcję 498 wagonów. Rezultaty więc okazały się nadspodziewanie dobre. Pierwszy targ zbożowy powiódł się najzupełniej, a kupcy zagraniczni, wyjeżdżając ztąd, oświadczyli zadowolenie i przyrzekli w roku przyszłym przybyć w liczbie większej. Są oni zdania, iż Lwów nadaje się bardzo dobrze dla targu zbożowego, będąc niejako kluczem handlowym od wschodu.

Przegląd polityczny.

Ostatnie telegramy wczorajsze nie przyniosły nam wiele materjału politycznego; w ogóle sezon martwy nie rozbudził się jeszcze, nie ożywił. Dopiero po skończeniu feryj parlamentarnych podniesie się zapewne akcja polityczna, która dotąd przynajmniej na zewnątrz objawiła się dość ospale.

Dzienniki zagraniczne w braku lepszych wiadomości zajęły się obszerną interpelacją noty Savfeta-paszy, o której wspominaliśmy wczoraj, dzięki dalszym stosunkom, zachodzącym obecnie między Wiedniem a Konstantynopolem, kwestja zajęcia doliny Limu dała się rozwiązać bez szczególniejszych trudności. Najdalszą pozycją, zajętą przez austryjaków poza granicami monarchji, jest teraz Priepolje na południo-wschodzie. Zaciągnął w niem załogę 25 bataljon strzelców.

Wizyta ks. Bismarcka w Wiedniu nie pozwala spokojnie spać pewnym referentom politycznym w prasie. Zastanawiają się oni nad celem tej podróży. Ks. kanclerz niemiecki dawno już nie odgrywał na publicznej widowni roli wędrującego dyplomaty.

Po długim przestanku występuje teraz znów z debiutem w Wiedniu; to zastanawia. Uwierzyć nie chcą, przyzwyczajeni do niespodzianek ostatnich lat—politycy, aby wizyta księcia była zwyczajnym aktem grzeczności.

Jeden z nich domyśla się śmiało, że to żadne kwestje zewnętrzne szerszego znaczenia, ale raczej kwestje polityki wewnętrznej, sprowadzają Bismarcka do Wiednia. „Obawia się on zbytnich koncesyj i wzmożenia się żywiołu słowiańskiego w Austrji, powiada jeden z dzienników, więc jedzie osobistym wpływem odwrócić tę sławiańską nawałę, której hr. Taaffe ominąć ani powstrzymać nie chce“.

O ile w tych domysłach może być prawdy, trudno dzisiaj przed przyjazdem księcia i rozpoczęciem konferencji wyrokować. Czy rzeczywiście ściślejsze kwestje państwowe mają być celem obrad dwóch kanclerzy?—może być, że i o nie potrąci żelazny książę, ale to pewna, że wybierając się do Wiednia, miał zamiar z ustępującym hr. Andrassym i z jego następcą br. Haymerle'm głównie konferować; o Taaffem zaś nie było nawet wzmianki

Obok zjazdu kanclerzy Niemiec i Austrji w Wiedniu, przygotowuje się drugi zjazd ministrów spraw zagranicznych Salisburego i Waddingtona w kwestji egipskiej i greckiej. O układach delegatów z delegatami rządu ateńskiego nadeszły znowu niepomyślne wiadomości, a to mianowicie: iż Porta nie chce wdawać się przedtem w żadne traktaty, dopóki grecy nie rozwiążą stanowczo kwestji, co do tego: w jakim duchu pojmować należy 13 protokół traktatu berlińskiego, czy jako obowiązujący, czy jako zasadniczy. Utrzymują nawet, że Porta gotową jest w tym względzie poddać się orzeczeniu mocarstw traktatowych.

Z tego wszystkiego widać, jak powoli cała sprawa układów postępuje i jak mało widoków ma pomyślne jej zakończenie.

Parlament rumuński rozpoczął ponownie dyskusję nad kwestją emancypacji żydów, czyli nad zmianą artykułu 7-go ustawy konstytucyjnej. Wniosek komisji żąda, aby podanie o naturalizację, każdego cudzoziemca wyczekiwało przez dziesięć lat rezolucji ciała prawodawczego, które tylko $\frac{2}{3}$ większości decydować może o przyjęciu lub odrzuceniu prosby o indygenat obywatelstwa.

Osoby, nie posiadające pełnych praw obywateli rumuńskich, nie mogą prawnie posiadać żadnych własności ziemskich w Rumunji, chyba na mocy dziedzictwa *ab intestato*. Jeden z deputowanych mniejszości zażądał podzielenia naturalizacji na kategorje, ale później cofnął swój wniosek. Izba rozpoczęła dyskusje nad wnioskiem frakcji, nie dopuszczającym żadnej zmiany w ustawach. Rozumie się, że ta zacięta opozycja do niczego nie doprowadzi, a kwestja żydowska prędzej czy później w jakikolwiek sposób musi być rozwiązaną. Instynkt zachowawczy nie pozwala rumunom zgodzić się na przyznanie żydom praw, któreby w danych okolicznościach zapewniły im od razu stanowisko pod względem ekonomicznym i społecznym dominujące w kraju.

Wiadomości z Afganistanu sprzeciwiają się jedne drugim. Donosiliśmy wczoraj o podejrzeniach, jakie ciążą na emirze Kabulu, Jakóbie-Khanie. *Times* nazywa go zdrajcą, *Standard* w jednym z ostatnich telegramów zamieszcza jego rehabilitację i utrzymuje, że posłańcy sami rozpuścili pogłoskę, jakoby bunt wybuchnął za wiedzą i zezwoleniem emira, aby w ten sposób zachęcić inne plemiona do rokoszu.

Tymczasem depesze z Londynu donoszą, że te usiłowania dotychczas spełzały na niczem. O Jakóbie zaś *Biuro Reutera* pod datą 16 b. m. telegrafuje, że wysłał do Simli telegram wyrażający wielkie ubolewanie z powodu ostatnich wypadków i nadzieję, że anglicy zdołają winnych przykładnie ukarać. Z kimże teraz trzyma właściwie emir Afganistanu? Bóg raczy wiedzieć.

Pewna część prasy europejskiej obawia się, aby zawikłania pomiędzy Anglją i Afghanistanem nie sprowadziły gorszych i poważniejszych następstw, a zwłaszcza nie zamąciły stosunków angielsko-rossyjskich. Bądźcobądź, pisze *Pester Lloyd*, zajęcie wojsk angielskich w środkowej Azji i zaatakowanie prowincji królowej Wiktorji mogłoby w danej chwili sparaliżować działalność Anglji w Europie, a tem samem wyłączyć ją za nawias w ewentualnych kombinacjach politycznych.

Także na horyzoncie wewnętrznych stosunków Wielkiej Brytanji zaczyna się chmurzyć. Przed niedawnem jeden z angielskich ministrów przestrzegał irlandczyków przed następstwami ich usiłowań secessyjnych, któremi starają się zachwiać potęgę połączonych królestw.

Nie pomogła wiele ta apostrofa, bo oto na zgromadzeniu stronnictwa Home-Rulerów w Dublinie powzięto tę dość dziwaczną uchwałę, aby utworzyć konwencją z 300-stu deputowanych, którzyby stanowili nieurzędowy, irlandzki parlament. Wydaje się to czemś więcej, niż secesją, bo stworzeniem osobnego, prywatnego, że tak powiemy — rządu.

Z Białogrodu donoszą, że rząd serbski usilnie kompletuje materjał wojenny i uzbraja stałą armję, liczącą około 17,000 ludzi po ostatniej reorganizacji. Przedtem armja na stopie pokojowej wynosiła 4 bataljony, 2 eskadrony i 12 bateryj, a ponieważ milicja nie okazała się odpowiednią, więc ministerjum wojny postanowiło zorganizować stałą armję na wzór europejski, ku czemu Skupczyna dała swe zezwolenie, wyasygnowawszy potrzebne fundusze na zakupienie odtylcówek i dział nowej konstrukcji. Odpowiednie obstalunki poczyniono w Anglji co do karabinów; arsenał w Kragujewaczu dostarcza dział.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Konstantynopol, 18-go.— Podróż ambasadora angielskiego do Syrji ma być, jak zapewniają w kołach dyplomatycznych, w związku z kwestją reform w Małej Azji. Layard zamierza osobiście poznać stosunki miejscowe jakoteż zbadać usposobienie ludności, która, według mniemania Porty, niechętną jest dla wszelkich reform. Książę Łobanow-Rostowski wyjeżdża na dłuższy urlop do Rosji.

Londyn, 18-go.— Pisze *Standard*: Katastrofa w Kabulu zniosła *de facto* układ w Gandamaku, będzie więc rzeczą konieczną zastosować zasadę *uti possideti*.

Berlin 18-go.— Z powodu zjazdu monarchów w Aleksandrowie otrzymał feldmarszałek Manteuffel order św. Włodzimierza klasy 1-szej, a towarzysz Gorczakowa Giers, wielki krzyż pruskiego orderu orła czarnego.

Konstantynopol 18-go. — Wczoraj krążyły w mieście pogłoski o rzekomym zamachu na życie sułtana. Powód do pogłosek dało pewne indywiduum, cierpiące na pomieszanie zmysłów, które chciało przemocą dostać się do ogrodu w Gildis-Kiosku i raniło przytem trzech żołnierzy z warty.

Londyn 17-go. — Według doniesienia otrzymanego przez *Biuro Reutera* z Przylądka drogą na Aden, a datowanego dnia 29 sierpnia, król Cetavayo został pojmany.

Bukareszt 17-go. — Izba odbyła posiedzenie pod prezydencją Rosettiego. Obecnych było 115 deputowanych i wszyscy ministrowie byli również na posiedzeniu. Rząd nie przedstawił żadnego projektu do prawa, dotyczącego rewizji konstytucji. Posiedzenie rozpoczęte zostało odczytaniem sprawozdania komisji, w którem wyłuszczone zostały rozmaite fazy, które przebiegała dotychczas kwestja dotycząca rewizji konstytucji i odnośne projekty, jakie rozpatrzone były w łonie komisji.

W końcu sprawozdawca postawił wniosek przyjęcia w d. 5 lipca zapowiedzianego zmienionego przez komisję projektu większości, który został też odczytany. Poprzednia redakcja projektu co do zmiany art. III konstytucji brzmi w ten sposób: Cudzoziemcy wszystkich wyznań mogą uzyskać indygenat. Prośby o naturalizację winny być wystosowane do księcia.

Po latach 10 od czasu wręczenia prośby, zgromadzenia prawozdawcze mają rozstrzygnąć, czyli indygenat może być udzielony. Indygenat winien być zagłosowany przez $\frac{2}{3}$ większości. Od 10-letniej obecności w kraju celem uzyskania indygenatu zwolnieni są: cudzoziemcy, którzy znaczne oddali krajowi usługi. Te osoby, które nie używają praw zupełnych, przysługujących obywatelom rumuńskim, nie mogą otrzymać posiadłości ziemskiej w Rumunji z wyjątkiem spadku *ab instato*.

Specjalne prawo ma uregulować „modus“ przebywania cudzoziemców w Rumunji. Wniesiony przez jednego z deputowanych większości projekt przeciwny, który proponował naturalizację podzieloną na kategorje, został cofnięty. Izba rozpoczęła następnie rozprawy nad projektem frakcji, która nie chce wprowadzić żadnej zmiany w konstytucji. Narady trwać będą w dalszym ciągu dziś.

Senat nie odbył wczoraj posiedzenia.

Paryż 18-go.—Minister oświecenia, Ferry, oświadczył w Bordeaux, że postanowił energicznie w dalszym ciągu prowadzić walkę z klerykalizmem. Radykaliści zamierzają postawić nowy wniosek amnestji. Rząd oświadczy się przeciwko wnioskowi. Jenerał Gallifet miał odczyt, w którym powiedział, że przyczyny porażek szukać należy w niedostatecznem uzdolnieniu jenerałów i oficerów. Minister wojny wydał rozporządzenie, wedle którego kandydaci na ochotników o jednorocznej służbie poddani być mają w przyszłości ścisłemu egzaminowi.

Wiedeń 18-go. — Utrzymują. że otwarcie rady państwa ma stanowczo nastąpić 29 lub 30.

Londyn 19-go. — Donosi *Standard*: Według wiadomości nadeszłych do Ali-Kheli, wybuchło straszne powstanie w Heracie. Wojska sprawiły rzeź wśród władz cywilnych i wojskowych. Dufferin wyjechał do Petersburga.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 19-go września 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	141.30—	141.45	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..............	9.60—62	$9.62\frac{1}{2}$	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..............	$113\ 92\frac{1}{2}$.—85	114.15	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..............	—.—	122.85	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100.......	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II..	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.—	97.90	—.—
„ „ „ małe.	97.30	97.50	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	—.—	94.40	—.—
„ „ „ II.	—.—	94.25	—.—
„ „ „ III.	—.—	94.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże...	—.—	87.05	—.—
„ „ małe..	—.—	87.—	—.—
Bil. Bank. Cęs. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	92.25	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125...............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	119.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	270.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	640.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $96\frac{2}{3}$ nowych $120\frac{15}{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $233\frac{1}{3}$ m. Łodzi $191\frac{2}{3}$ listów likwidacyjnych 120, obligów skarbowych $186\frac{7}{10}$, pożyczki prem. 1-ej emisji $91\frac{7}{10}$. 2-ej emisji $8\frac{1}{3}$.

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. — kop. — **pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.**

Od lecznicy I (Niecała 7).

Dr **Ciunkiewicz** powrócił z zagranicy i rozpocznie przyjęcie w Lecznicy I-szej w dniu 22 września. Przyjmuje od $4\frac{1}{2}$—$5\frac{1}{2}$ codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. —19318—2—2

Od lecznicy I (Niecała 7).

Dr **Brzeziński** powrócił z zagranicy i rozpocznie przyjęcie w lecznicy I-szej w dniu 23 września. Przyjmuje od 3—4 codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. (Choroby wewn., specj. nerwowe. Leczenie elektrycznością). —19317—2—3

Od Lecznicy I (ul. Niecała nr 7).

Dr Adam Bauerertz po powrocie z zagranicy przyjmuje chorych w lecznicy, jak dawniej, codziennie od g. 11—12. (Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością). 3—3—19063—

— **Stanisław Miniewski**, inżenier i budowniczy przy rządzie gubernjalnym warszawskim, ukończywszy nauki w Belgji, a następnie w instytucie inżenierów komunikacji w St. Petersburgu, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie inżenierji i budownictwa, od godziny 8-ej do 10-ej zrana i od 3-ej do 5-ej po południu. Ulica Bednarska nr 17. 1—6—19381

— **Dr D. Landau** leczy specjalnie ***choroby skórne i weneryczne.*** Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Ulica ***Elektoralna nr 4.*** —18514—4—12

— **Dr Thieme** powrócił z zagranicy i zaczął udzielać porady lekarskiej chorym w mieszkaniu (Marszałkowska nr 38), od godziny 5—7 wieczorem; chorym niezamożnym w lecznicy 1-szej (Niecała nr 7), od godziny 1—2 w południe. 1—1—19419

— **P. Jan Kleczyński**, profesor fortepianu, ***powrócił do Warszawy.*** Sienna 13. —19030—2—2

— **Dentysta Feliks Idzikowski**, b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, powrócił z zagranicy i przyjmuje jak dawniej od godz. 10 r.—6 w. Leszno nr 7. 6—6—17802

— **Doktor L. Nencki**, po powrocie do Warszawy, przyjmuje jak dawniej od 4 — 6 godziny. Zielna nr 7*b*. 3—3—18698

— **Dr F. Wojciedzki** zamieszkał stale w Włocławku w domu W. Wejcherta. Leczy specjalnie choroby zewnętrzne. Biednym udziela porady bezpłatnie od godziny 8—9 rano. 6—6—17938—

— **Władysław Konopnicki**, zegarmistrz, przeniósł zakład na ulicę Nowy-Świat nr 35. 19052

Zakład leczniczy specjalny dla chorób *gardlanych*, *weneryeznyzh* i *skórnych* d-ra **KOHNA**, chor. przychodn., przyjmnje rano od 9—$10\frac{1}{2}$ i od $4\frac{1}{2}$ do 6 po południu codziennie.—***Miodowa nr 15.*** —15486—9—0

— Bracia Bardet upraszają szanownych kolegów którzy na wystawie w Szawlach uczynili przed komitetem zarzut, jakoby okazy owoców na rzeczoną wystawę dostarczone, nie były przez nich hodowane, aby raczyli jak najrychlej przybyć do ich ogrodu za rogatkami belwederskiemi, gdzie naocznie przekonać się mogą, że takież same zupełnie owoce znajdują się niezerwane na drzewie, jak również na składzie w piwnicach owocarni. Przytem oświadczają, że cała ludność zakładu szkółkowego braci Bardet zaświadczyć meże, że na wystawę szawelską zostały zapakowane i wysłane owoce, jedynie z tego zakładu pochodzące. —19460— 1—1

— Baron **Lesser**, konsul, powrócił z zagranicy.

— Franciszek **Peuker**, właściciel fabryki kwiatów, piór i magazynu mód przy ulicy Niecałej nr 10, wyjechał w dniu wczorajszym za granicę w celu zaopatrzenia się w nowości. —19471—

KORONKI RUSKIE

nadsyłane w komis, obecnie sprzedają się przy ulicy Mazowieckiej nr 11, w lokalu frontowym na parterze nr 2, wchodząc w bramę po prawej stronie.

TEATR LETNI.

Dziś: Cudzoziemka. Jutro: Hugonoci.

Dziś rano ciepła st. 17 w południe ciepła st. 19 Reomura 765 (Pogoda.)

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 3 cali 7

PANNA

uzdolniona do strojów damskich, potrzebną jest zaraz albo od 1-go Października, do Magazynu Michalskiej, Świętokrzyzka Nr 19.—Wynagrodzenie, stół i 15 rs. miesięcznie.
—19384—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia negliży na maszynie.—Ulica Nowolipie Nr 15, naprzeciwko Skweru Nr mieszkania 19.
—19365—1—1

Potrzebną jest na wieś do dwóch chłopczyków lat 8 i 6

Nauczycielka,

głównie wymaganemi przedmiotami są: język ruski, niemiecki i arytmetyka, pożądaną by więc była osoba, która kończyła gimnazjum niemieckie.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 24, na dele, z bramy na lewo, około godz. 3.
—19413—1—2

Potrzebną jest

Nauczycielka,

dla początkujących dzieci, znająca muzykę, na wieś.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 4.
—19440—1—1

Żądaną jest

Nauczycielka,

z patentem, znajęca język francuzki. — Wiadomość pod Nrem 3, Włodzimierska, 1-sze piętro i pierwsza sień.
—19403—1—1

Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj. — Wiadomość przy ulicy Kościelnej Nr domu 12, mieszkania 2. — Tamże żądanym jest **Fortepian** pierwszorzędnej fabryki, o 7-miu oktawach, krótki.
—19421—1—3

Francuzka,

z dobrym akcentem, potrzebuą jest na czas krótki, do dziewczynki 8-letniej, do wyjazdu na wieś, w bliskości Warszawy. — Wiadomość w godzinach rannych od 10 do 12, przy alei Ujazdowskiej pod Nrem 12, mieszkania 6, drugie piętro od frontu. — Tamże potrzebny jest uzdolniony **Ogrodnik** na wieś, oraz do miasta i **Garderobianna** dobrze szyć i prać umiejąca.
—19450—1—3

Francuzka,

świeżo przybyła, poszukuje miejsca Bony.—Wiadomość: Długa Nr 23, w 1-szem podwórzu, drugie piętro, nad ślusarzem; tylko od 3 do 6.
—19371—1—6

OSOBA

dobrej konduity, zupełnie uzdolniona w gospodarstwie domowem i matkowaniu dzieci, poszukuje miejsca.—Wiadomość w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej.
—19426—1-2

RZĄDCA

kawaler, który samodzielnie zarządzał większemi majątkami w W. Księstwie Poznańskiem, poszukuje odpowiedniej posady.—Wiadomość: Złota Nr 26, mieszkania 16.
—19362—1—3

UCZNIOWIE

potrzebni są do Zakładu Tapicerskiego.—Ulica Rymarska Nr 14, 1-sze piętro. — Wiadomość od godziny 9-1 z rana. —19399—1—2

Znajdzie stałe zajęcie kilku

UCZNIÓW

w **Litografji W. Szaniawskiego**
Trębacka Nr 9.
—19395-1—3

CHŁOPCZYK!

dwa lata mający, zdrów, jest do oddania na zupełną opiekę. Ktoby życzył sobie wziąć to dziecko, zgłosi się na ulicę Zgoda, pod Nr 7, u Pelagji Ord.
—19417—1—1

Od 1-go Października, potrzebną jest

PIASTUNKA,

w średnim wieku, z dobremi świadectwami, do rocznego dziecka; zgłosić się można w Aleje Ujazdowskie Nr 14.
—19380—1—3

Stancja dla Panienek,

uczęszczających do Zakładów naukowych, zapewnia się troskliwą opiekę i konwersację francuzką.—Tamże jest **Pokój** do wynajęcia dla kobiety.—Wiadomość: ulica Aleksandrja Nr 16, mieszkania 17.
—19433—1—3



Magazyn wypraw,

skład płócien, bielizny i pościeli

cesarsko-królewsko austrjackiego nadwornego dostawcy

Juljusza Henel dawniej C. FUCHS

W WROCŁAWIU,
obok Ratusza (Am Rathhause) Nr 26.

poleca swe w całych Niemczech znane artykuły tak w bieliźnie jako też i w haftach, w gatunkach rzetelnych

całkowite wyprawy,

starannie, czysto wyprane, bielone, apretowane i pięknie związane, jako też podług najnowszych wiedeńskich wzorów znaczone. Niezrównane co do eleganckiego kroju i starannego szycia. Próby, illustrowane katalogi, jako też kosztorysy przesyłają się na żądanie **bezpłatnie i franco.**

Ponieważ mieszkam w samym środku szląskiego przemysłu płócien, i jestem zarazem fabrykantem większej części artykułów w mym składzie się znajdujących, przeto mogę Szanownej Publiczności dostarczać rzetelny tylko i wyborowy towar, gwarantując za jego trwałość Nasze modele własnego pomysłu uznane zostały przez najznakomitsze dzienniki mód za najpraktyczniejsze.

Największy wybór szląskiej stołowizny na 36, 24, 12, 8 i 6 osób w drelu, Jaquard i adamaszku.

Eleganckie nakrycia stosowne do używania przy śniadaniach, do kawy, herbaty i polowań, tak biał jako i kolorowe, również stołowizna z herbami.

Skład rosyjskich, amerykańskich, wiedeńskich i angielskich ręczników. 6—0 — 16171 —

KANTOR WEXLU i INTERESÓW BANKIERSKICH

ORAZ

KOMISSOWO-INKASSOWO-EXPEDYCYJNY

EMANUELA EDELSTEIN,

22. SENATORSKA 22.

Assekuruje **Rossyjskie Premjowe Pożyczki** tak I-szej jak i II-giej emissji od amortyzacji.
8—9 —15626—

MAMKA

bez długu, zdrowa, z obfitym pokarmem. Wiadomość u akuszerki Haube, ulica Śliska Nr 7.
—19430—1—1

MAMKA

młoda, bez długu, ze starszym pokarmem, jest u akuszerki K. L. — Plac Ś-go Aleksandra Nr 3. —19442—1—1

GRUZ

w ilości kilkunastu fur, można zabrać z domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr-3.
—19432—1—1

Pożądanym jest na prowincję zaraz

LEKARZ.

Wiadomość w składzie futer P. J. Schneider, Krakowskie-Przedmieście Nr 415, pałac hr. St. Potockiego. 1—3 — 19451 —

Amatorom powożenia się na Amerykanie rekomenduje się:

takowy nowo sporządzony w Zakładzie wynajmu powozów, przy **ulicy Chmielnej Nr 1,** a także rekomenduje się nowo sporządzona niewielka Rentlowssa dwóch-osobowa kareta, dla pp. Doktorów, miesięcznie lub rocznie, po przystępnej cenie.

Piotrowski i S-ka.

1—4 — 19420 —

Warszawska Fabryka Ksiąg Handlowych

BEDNARSKA Nr 8.

Poszukuje na mieście **Składu Komisowego** dla detalicznej sprzedaży swoich wyrobów.—Reflektanci raczą zgłosić się osobiście do fabryki. 1—3 — 194'6 —

APTEKA

w Gubernii Kieleckiej,

do sprzedania w każdym czasie na bardzo przystępnych warunkach.—Wiadomość w Aptece SS-rów Wróblewskiego w Warszawie.
1—3 — 19175 —

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

Podaje do wiadomości powszechnej, że z dniem 3 (15) r. b. Stacja Warszawa (Praga) drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej włączoną zostaje do Związku Niemiecko-Polskiego, jako stacja przeexpedjowująca. 1—3 — 19428 —

Ostrzeżenie.

Na polach i zaroślach, do dóbr Siennica należących, w powiecie Nowo-Mińskim położonych, nikomu bezwarunkowo, pod żadnym pozorem, polować niewolno, pod utratą psa i fuzji. 1—3 — 19379 —

Kapelusze Damskie

filcowe i kastorowe w wielkim wyborze, najnowszych fasonach poleca magazyn **Teodora Weigt.** — Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej Nr 412.

Kupującym na tuziny sprzedaje się po cenie fabrycznej.
1—6 — 19394 —

Niezna dotąd w Warszawie!!!

Nowa maszyna amerykańska do wyszywania wszelkich deseni tamburkowym ściegiem na muślinie, płótnie, tkaninach bawełnianych, jedwabnych, wełnianych, suknie, kortach, skorze, nicią lnianą, konopną, bawełnianą, wełnianą lub jedwabną, a nawet szychem, do przyozdabiania sukien damskich i odzieży dzieci, oraz wyrobów rękawiczniczych i siodlarskich posługująca.

Cena rs. 190.

Ulica Podwal Nr 12, mieszkania Nr 13.
1—1 — 19359 —

OSOBY

życzące sobie przyjmować robotę do domu na maszyny pończosznicze cienkie, niech się zgłoszą na ulicę Marjańską Nr 4, do Pracowni wyrobów pończoszniczych. —19256—2—3



Ważne dla Dam!

MAGAZYN OBÓWIA męzkiego

A. Wierciński

przy rogu ulicy Jasnej i Swiętokrzyzkiej Nr 2.

Zawiadamiam niniejszem Szanowną Publiczność, że przyjąwszy specjalistę w sztuce damskiego obówia, praktykującego w pierwszorzędnych zakładach zagranicznych; otworzyłem pod jego kierownictwem **Pracownię Obówia Damskiego,** w której polecam wielki wybór i przyjmuję obstalunki na czas umówiony. 1—6 — 19373 —

Bardzo Ważne!!!

dla Szpitali, Klinik, Lecznic, pp. Lekarzy, właścicieli aptek i pacjentów kurujących się w domu

Najtańsze i Najlepsze

gumowe przyrządy lecznicze, wszelkiego rodzaju w Zakładzie

Jakóba Pik,

w Warszawie, Miodowa Nr 497A
1—3 — 19360 —

Student Uniwersytetu,

życzy udzielać lekcje i korepetycje na godziny, lub przyjąć miejsce stałego korepetytora, za mieszkanie i stosowne wynagrodzenie.—Róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej Nr 38, mieszkania 11, zastać można od godziny 4 do 10. —19062—3—6

Student Uniwersytetu

znający dobrze język rossyjski, pragnie udzielać lekcje na godziny lub korrepetycje.—Hoża Nr 12 a, mieszkania 10. —19075—3—3

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.

Dla utzymania drogi Fabryczno-Łódzkiej w roku przyszłym 1880. potrzeba będzie 10 tysięcy sztuk podkładów sosnowych i 15.600 stóp bieżących bali sosnowych, rżniętych pod zwrotnice. Życzący podjąć się tej dostawy, w całości lub w części, zechcę przejrzeć warunki techniczne dostawy w biurze Zarządu w Warszawie rb w biurze Naczelnika drogi w Łodzi i nadesłać zapieczętowane deklaracje z dołaczeniem witu na złożone w Kassie Towarzystwa wadjum, najdalej do godziny 3-ciej dnia 19 (31) Października r. b. do biura Zarządu drogi w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Numer 1056p.

1—1 — 19224 — W Warszawie 1 (13) Września 1879 r.

Podczas pożaru zeszłej nocy w mojej fabryce tektury asfaltowej ogniotrwałej.

Skład z znacznymi zapasami gotowych wyrobów, nie uległ żadnemu uszkodzeniu, co mnie stawia w możności wykonywać bezzwłocznie wszelkie zlecenia. Kommunikując o tem moim Szanownym kundmanom, polecam się i nadal ich łaskawym względom.

Warszawa dnia 13 Września 1879 r.

F. PIETSCHMANN.

3—3 — 19046 —

L. E. KUBARICZ

St. Petersburg GALERNAJA | **Moskwa** MIASNICKAJA

Dom Komissowo-Spedycyjny i Biuro Techniczne

Przyjmuje wszelkie **zlecenia, komisa i towary** na skład. Wprowadza **nowe marki towarów**. Posiada rozgałęzione stosunki w całem Cesarstwie.

Korrespondencje w języku **polskim, ruskim i niemieckim**. 4—10 — 18610 —

SKŁAD LAMP

IGNACEGO DWORZYŃSKIEGO,

przy ulicy Tłomackie Nr 3, dom W-go Manna,

Otrzymał **świeży transport Lamp stołowych, wiszących i do pracy**, jakoteż i nocnych **(Ampli)** w najświeższych **fasonach i wielkim wyborze takowe poleca, po cenach przystępnych.**

2—6 — 19301 —

WINO KRYMSKIE

BIAŁE I CZERWONE

Z WINNIC

J. C. W. Wiel. Księcia Konstantego Mikołajewicza,

Poleca Skład Win i Towarów Kolonjalnych **Lucjana Krupskiego** przy Placu S-go Aleksandra, Nr 3. 2—3 — 19266 —

Nowo-otworzona z dniem 1-m Lipca r. b.

FABRYKA MYDEŁ I PERFUM

pod firmą:

Władysław Bersohn

Wyrabia wszelkie artykuły w skład tej gałęzi fabryki wchodzące, od najpierwszych **potrzeb toaletowych do najwykwintniejszych pachnideł i perfumerji.**

Wyrób **nieustępujący zagranicznemu**. Ceny **znacznie niższe.**

Sprzedaż hurtowa przy ulicy BIELAŃSKIEJ Nr 466 (2) w Warszawie.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. **Zlecenia z prowincji wykonywają się najśpieszniej i najpunktualniej.** 2—6 — 17590 —

Z dniem 13 Września t. j. w Sobotę otwartym zostanie

ZAKŁAD KĄPIELOWY

przy Ogrodzie Saskim.

Wchód od ogrodu Saskiego przez Instytut Wód Mineralnych i od ulicy Granicznej Nr 14.

Zakład wydaje **kąpiele wannowe** z wody rzecznej filtrowanej, oraz **kąpiele mineralne** wszystkich używańszych źródeł, posiada gabinety niekomunikujące się z sobą, obszerne, widne i z doskonałą wentylacją. Wanny marmurowe i porcelanowe z jednej sztuki. Zakład otwartym jest od 8 z rana do 9 wieczorem, w niedzielę i święta od 8 rano do 2 po południu. **Cena** kąpieli wannowej łącznie z bielizną pojedyńczo kop. 50.

Abonament 6 biletów rs. 2 kop. 70; 12 biletów rs. 4 kop. 80.—O cenach kąpieli mineralnych dowiedzieć się można przy kassie. 2—6 — 18509 —

Otworzony przed czterema laty

Zakład Naukowy.

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pensjonarze i przychodni,** przy ulicy **Leszno Nr 25** dom W-go Kubarskiego. Lekcje rozpoczęły się dnia 1 (13) Września. 2—0 — 19055 —

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8. parter prawy.

—19116—2—6 **BIELIŃSKA.**

SZYNY

do budowy podług miary

Za łokieć 62 kop.
Za pud $51\frac{1}{2}$ kop. } z odstawą.
Za centnar $1.28\frac{3}{4}$

są do sprzedania

u W. S. Blumberga,

4—12 — 18862 — Dzielna Nr 1.

Piwnice Medokskie

w Hotelu Saskim Nr 625,

zaopatrzone są w najdoborowsze gatunki Oryginalnych Francuzkich, Hiszpańskich, Włoskich i Sycylijskich Win, czerwonych i białych, oraz chinowe; jakoteż araki, koniaki i likier l'Ermite de Bordeux, renomowanych i znanych jako czyste i zalecanych z tego powodu przez najpierwszych lekarzy. Sprzedaż na butelki, opatrzone pieczęcią firmy, po cenach nader nizkich odbywa się każdodziennie od 8-mej z rana do 7zmej wieczorem, w dnie świąteczne od 1-szej w południe. Zamówienia z dostawieniem na prowincją przyjmują się; za oryginalność Win piwnice gwarantują. Biorącym w znaczniejszych ilościach i handlującym ustępuje się rabat. Z czem mam zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności.

Kamilla Popławska wdowa.

2—3—19355 —

INSTYTUT OFTALMICZNY

fundacji

Księcia Edwarda Lubomirskiego

przy ulicy Smolnej w Warszawie,

przyjmuje na kurację chorych na oczy, za opłatą: w osobnych pokojach po rs. 1 kop. 35 i po rs. 1 na dobę; na salach ogólnych za opłatą po kop. 60 i po kop. 30 na dobę; oraz udziela bezpłatnie pomoc lekarską chorym przychodnim codziennie, oprócz świąt, o godzinie 12 w południe. 4—12—17783—

Nauczycielka

języka francuzkiego,

udziela lekcje języka i konwersacji Karmelicka 13 lit. A. Wejście z bramy na prawo, na dole. Zastać można od godz. 11 do 1.

3—6 - 18273 —

Ktoby z Panów Właścicieli domów, życzyłby powierzyć odrobienia

meldunków,

człowiekowi obeznanemu z przepisami policyjnemi, zechcą złożyć adres pod literą L. D. w Redakcji tegoż pisma. —18011—6—6



Ostrygi holsztyńskie,

otrzymuje codzień świeże

Skład Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5/473c.

6—0 — 18865 —

Na wieś, potrzebną jest

Guwernantka,

niemłoda, ze średnim wykształceniem, do czworga dzieci.—Wiadomość w składzie papieru A. Chodowieckiego, plac Teatralny Nr 7.

—19363—2—2

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	m.	Przych. g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy	11	05 r.	6	— w
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	10	14 r.	8	7 w
Kurjerski 2 klasy	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

NIEMKA,

znająca doskonale swój język, poświęcić może parę godzin dziennie konwersacji. O adresa pod literami **A. S.** upraszą do Redakcji Kurjera Warszawskiego —3 — 19042 —

SKŁAD

Towarów Bławatnych

Adama Moszczyc & Co

przy ulicy Niecałej Nr 3

otrzymał wielki wybór

rantych **Szlafroków damskich, Halek flanelowych i Ubiorków dziecinnych** na każdy wiek.

2—3 — 18894 —

Cachous! Cachous!

Pigułki do odświeżania ust i usuwania nieprzyjemnej woni, jako to:

Cachou aromatyczne Ks. Alberta pud 25.
Cachou aromatyczne Mawa " 30.
Cachou for Ladies, Hoopera " 35.
Pastilles ambrosiques de Chio " 75.

Nadeszły z Londynu do Perfumerji

Aleksandra Kocha.

Nowo-Senatorska Nr 4.

—16443—12—12

Lekcje Tańca

udziela się za umiarkowaną cenę — Wiadomość w Zakładzie naukowym żeńskim. Nr 8, Karmelicka. —18304—5—12

Magazyn Strojów i Sukień Damskich

M. Łagiewnickiej,

Nowy-Świat Nr 48, vis-a-vis p. Lewentala domu.

Po kilkonastoletniej praktyce jak i bytności w miastach zagranicznych, zawiadamiam Szanowne Damy, że już otrzymałam niektóre świeże jesienne kapelusze. Również wykonywa się Suknie i Okrycia spiesznie i z największą dokładnością, po cenach umiarkowanych, ze swoich i powierzonych materjałów. Oraz udziela się lekcje kroju sposobem najpraktyczniejszym. Staniki a nawet całe suknie mogą być tylko krajane i dopasowywane tak, że Szanowne Damy w wykończeniu nie będą miały wiele trudności. Formy papierowe rozmaite, gotowe dostać można. Jako w tym specjalna za akuratność takowych ręczę. 5—6—18356 —

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, krótkiego fasonu i takiż mahoniowy, w dobrym stanie będące, przy ulicy Nowy Świat Nr 53, mieszkania Nr 4, tamże przyjmuje reperacje i strojenie fortepianów. —18910—3—3

Mieszkanie w ogrodzie,

przy ulicy Wiejskiej Nr 16, złożone z 7-miu pokoi i kuchni na parterze, z możnością przechadzania się po obszernym i mającym piękny widok ogrodzie, jest do odstąpienia każdego czasu do 1-go Lipca 1880 r. ze stajnią i wozownią, za summę rs. 300 na kwartał. Wiadomość u rządcy lub stróża.

2—3 — 19352 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Августа 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 209.

Dnia 19 września 1879 roku. — *Piątek.* — *Dnia 7 (19) września 1879 roku.*

BLUSZCZ,

PISMO TYGODNIOWE ILLSTROWANE

dla kobiet,

wychodzić będzie w przyszłym kwartale pod dotychczasową Redakcją i na tych samych warnkach.

Treść pisma Bluszczu stanowią:

Artykuły o wychowaniu i życiu rodzinnem, poezje, dramata, powieści, korrespondencje z kraju i zagranicy. Dział krytyki. Przeglądy ze społecznego życia Warszawy. Sprawozdanie z dziedziny sztuki plastycznej. Rozbiory muzyczne. Przeglądy teatralne. Wiadomości z medycyny popularnej. Wiadomości z nauk przyrodzonych. Życiorysy znakomitych ludzi.

Przy tem piśmie wychodzi:

Dodatek obejmujący dział robót kobiecych, gospodarstwa domowego.

Mieści w sobie w ciągu roku przeszło 1200 na świeższych wzorów wszelkiego rodzaju ubiorów, jako to: **sukień, okryć, czepeczków, kapeluszy, robót ręcznych, oraz czesania głowy.** Tablice kroju dołączają się co drugi numer.

W piśmie tem drukują się obecnie:

PANI BOREJSZYNA,

powieść przez Zbigniewa.

Kamienica Schillingów,

powieść przez Marlittę,

autorkę „Pamiętników Starej Panny," przekład **J. M.**

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą **początki obu powieści za dopłatą kop. 50**, tak w Warszawie jak i z przesyłką.

Wydawca nadmienia, że Wzory ubiorów i robót zamieszczane w **modnem piśmie paryzkim, najbardziej rozpowszechnionem pod tyt.:**

MODE ILLUSTRÉE,

jednocześnie i li tylko w Bluszczu są podawane.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie:		**Z przesyłką na prowincji i w Cesarstwie:**	
miesięcznie	kop. 50		
kwartalnie	rs. 1 kop. 80	kwartalnie	rs. 2 kop. 50.
półrocznie	rs. 3 kop. 60	półrocznie	rs. 5
rocznie	rs. 7 kop. 20	rocznie	rs. 10

Na żądanie prenumerator otrzymywać może, prócz zwykłych dodatków obejmujących **Wzory ubiorów i robót**, jeszcze przy każdym numerze **Modę kolorowaną** (52 w ciągu roku) i **co miesiąc formę z papieru (Zefiry).** za dopłatą w Warszawie miesięcznie kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 6.

W Warszawie u Wydawcy Bluszczu, ulica Nowy-Świat Nr 1250 (nowy 55), oraz we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych.

Michał Glücksberg,
Wydawca

2—2 — 18787 —

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

W dniu 19 Września (1 Października) 1779 r. odbytem zostanie w dworcu stacji głównej na Pradze, publiczne losowanie Akcji i Obligacji drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej umorzyć się mających.

Wypłata wylosowanych Akcji i Obligacji, których numera, niezwłocznie po odbytem ciągnieniu, do wiadomości publicznej podane zostaną, rozpocznie się z dniem 19 Września (1 Października) r. b.

Papiery wylosowane zwrócone być winny ze wszystkiemi, niewymagalnemi jeszcze kuponami procentowemi t. j. obligacje z 13-ma, a akcje z 14-ma kuponami bieżącymi, od włącznie Kwietniowego 1880 roku.

Posiadaczom wylosowanych Akcji wydawane będą, w miejsce takowych, akcje pożytkowe.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z summy za Akcję lub Obligację wylosowaną, do wypłaty przypadającej.

Jednocześnie, z dniem 19 Września (1 Października) r. b. rozpocznie się wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za 6-ty od Akcji i 7-my od obligacji.

Wszystkie powyższe wypłaty dopełnione będą w miejscach, w których dotąd uskuteczniane były, za granicą w walucie miejscowej, a w kraju i w Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs 5 kop. 15, lub walutą obiegową, podług kursu półimperjałów z dnia wypłaty.

2—3 — 19208 —

ZAKŁAD NAUKI KROJU

A. GAŁECKIEJ,

przeniesiony został na ulicę Krakowskie-Przedmieście pod Nr 85, dom zwany Rezlera, 2-gie piętro.

Nauka kroju i szycia Sukień, Bielizny i Ubiorów damskich, wykładaną jest teoretycznie i praktycznie przez A. Gałecką bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń, zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę kroju przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zbyt zawiłą i zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka przezemnie napisana i wykładana, jest tak ułatwioną, że damy uczące się dla swej przyjemności, już po trzech lekcjach przy pomocy tylko centymetru, krajać mogą Nauka potrzebująca wiele przyrządów na nic się nie przyda i z tego powodu w żadnym magazynie się nie praktykuje, gdyż nie przyniosłaby żadnej korzyści. Panie zaś, które życzą sobie przejść naukę zupełną, aby być w możności założenia i prowadzenia Magazynu i mieć pewność kształtnego i pięknego wykończenia wszystkich ubiorów damskich, potrzebują lekcyj 10 do 15; panienki nieumiejące jeszcze szyć, uczą się na innych warunkach.—Osoby kończące naukę, dla nabrania większej odwagi i pewności krają, z moich materjałów, poczem odbierają formalne świadectwa.—Wykład nauki kroju kop. 50 nabyć można we wszystkich księgarniach.—Panie przyjezdne przyjmują się z mieszkaniem.

—4—6 —17863—

W dniu 13 (25) Września 1879 r. o godzinie 11-tej rano, sprzedaną zostanie w Wydziale V-go Sądu Okręgowego w Warszawie przez publiczną licytację

Nieruchomość Nr 1817 (nowy 26),

przy ulicy Franciszkańskiej położona, pod którą powierzchnią gruntu wedle taksy biegłych obejmuje łokci kw. 9157, zaś wedle nowozrobionego pomiaru przez budowniczego Ludwika Kwiatkowskiego, powierzchnia ta ma wynosić 1103 3/8 łok. kw., za powyższe jednak rozległości nie poręcza się. Vadium wynosi rs. 6 000, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 68,270 kop. 70.—Bliższe wiadomości i warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancelarji Sekretarza Sądu Okręgowego Wydziału V w Warszawie, przy ulicy Miodowej w gmachu Sądu Okręgowego (pałac Paca), oraz u niżej podpisanego obrońcy, sprzedaż popierającego, w Warszawie, pod Nr 1777 (nowy 26), przy ulicy Świętojerskiej zamieszkałego.

Stanisław Rotwand, adwokat przysięgły.

3—3—18321—

PANIENKI

potrzebujące opieki macierzyńskiej, uczęszczające do zakładów naukowych, lub chcące brać lekcje prywatne, mogą być przyjęte przez osobę pod każdym względem godną zaufania, na przystępnych warunkach. — Tamże **Pokój** z meblami, lub bez, do odstąpienia dla osoby lubiącej spokój, może być i z życiem.—Adres udzieli Kiosk koło Ś-go Ducha, ulica Elektoralna —19299—2—6

OSOBY

posiadające pracownie i prywatnie wyrabiające bieliznę damską i męzką, wyroby pończosznicze i trykotowe, rękawiczki, konfekcje, stroje damskie, galanterje, dokładnie, elegancko i w większych ilościach; w własnym interesie zechcą się zgłosić na ulicę Hożą, domu Nr 17E, mieszkania Nr 5. Każdodziennie prócz świąt, od godziny 8—10 rano i od 5—8 po południu. 2—3—19284—

Potrzebne są

PANNY

zdatne do krawieczczyzny damskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 28, stróż wskaże.

—19320—2—3

Student Uniwersytetu,

życzy udzielać lekcje w zakresie nauk gimnazjalnych. — Adresy uprasza się składać w Kiosku przy Ratuszu pod lit. A. B.

—19009—3—3

Potrzebny jest od 1 Października r. b. na wieś

Ogrodnik

głównie na hodowli drzew i szkółek owocowych znający się.—Posiadający chlubne świadectwa, zgłosić się zaraz zechce na ulicę Królewską Nr 9; do godziny 8 i pół rano, albo od 3 po południu.—Miejscowy stróż wskaże.

—19019—3—3

Potrzebną jest od 1-go Października r. b. na wieś, do kawalera

Gospodyni,

w średnim wieku, do zajęcia się całem gospodarstwem kobiecem, pierwszeństwo mają osoby z dobremi świadectwami lub odpowiednią rekomendacją.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 33, mieszkania 3; codziennie do godz. 10 z rana i od 4 do 6 po południu.

—18969—3—3

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

przeniósł swoje mieszkanie

na Nowy-Świat pod Nr 28

i przyjmuje **WSZELKIE roboty TAPICERSKIE,** po cenach **najtańszych** — podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd** na **prowincję,** które **wykonywa jak najukaratniej.** —23751—

KSIĘGARNIA

Altenberga i Robitschka

otrzymała **na skład główny**

dziełko pod tytułem:

Feigela Magid,

czyli

KOBIETA KAZNODZIEJĄ.

Obrazek z życia prowincjonalnego żydów.

przez

A. Bernsteina,

tłómaczenie

J. Rotwanda.

Cena kop. **60**, z przesyłką kop. **75**.

Nabyć można we wszystkich księgarniach.

3—3—18871—

BIAŁE KRUKI.

Dla amatorów i zbieraczy rzadkości bibliograficznych, zdarza się sposobność nabycia po przystępnych cenach, poniżej wymienionych dzieł:

1) Biblia Radziwiłłowska czyli Brzeska z r. 1563 z tytułem, kompletna, w skórę oprawna, wybornie zachowany egzemplarz. 2) Biblia Wujka 1599 r. 3) Biblia Leopolity z rycinami 1577. 4) Gabinet medalów Raczyńskiego, 4 tomy oprawne. 5) Wzory Sztuki Średniowiecznej, hr Przeździeckiego nowe, pysznie oprawne, 2 serje dotąd wyszły kompletne. 6) Dzieła kompletne Staszyca, 10 tomów— w nim Ród Ludzki, z kompletnemi rycinami. 7) Herbasz Marcina z Urzędowa, Kraków 1595, kompletny, z tytułem i wszystkiemi regestrami. 8) Kronika Gwagnina, pierwsze wydanie 1611. 9) Lorichiusa o wychowaniu, Kraków 1558. 10) Heidensteina De bello, Kraków 1584.

Obejrzeć takowe można każdodziennie w godzinach popołudniowych, t. j. od 6—8 przy ulicy Długiej Nr 12, w oficynie poprzecznej, w drugiej bramie na dole. 2—3—19034—

Nauczycielka

młoda, posiadająca patent pierwszorzędny, z złotym medalem, z Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, poszukuje lekcyi przedmiotów klassycznych, lub języków, oraz muzyki. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. W.—19103—3—3

Potrzebny jest zaraz

CZELADNIK

umiejący reperować maszyny do szycia.—Ulica Senatorska Nr 20, w Zakładzie mechanicznem W. J. Olszewskiego. —19088-3—3

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, udziela lekcje i korrepetycje wszystkich przedmiotów gimnazjalnych.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 40, mieszkania 3. „Chambres garnies." —18690—2—6

Potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem 25 do 30 tysięcy rubli, do założenia **parowej cegielni** wielkich rozmiarów.—Offerty pod adresem „Cegielnia" uprasza się składać w kiosku przy rogu ulic: **Długiej i Bielańskiej.**—Z.

4—6—18706—

Rządca domu,

Urzędnik, który przez lat 11 pełnił te obowiązki w jednym domu, obecnie z powodu sprzedaży domu, poszukuje odpowiedniego miejsca.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 42, u rządcy. —19037—2—2

Inteligentna młoda Osoba,

córka obywatelska, obeznana z całem zarządem gospodarstwa domowego. przytem będąc przy wiekowych chorych osobach, które wciągłej były kuracji, również obeznana jest w troskliwej obsłudze i dozorze przy chorych, poszukuje miejsca u Damy, któraby sobie życzyła takową przyjąć, lub do dozoru i opieki nad małemi dziećmi.—Wiadomość: ulica Dzielna Nr 6, na dole. —19092—2—2

Kucharz bezżenny,

potrzebny do wyjazdu, przy ulicy Jasnej Nr 6, 1-sze piętro.—Tamże do zbycia Kufer podróżny duży, Łóżka mahoniowe, żurnale mód, Kołdry na wacie, Wanny blaszane nowe, Szkatułki, różne drobiazgi, których można obejrzeć spis. —19027—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Składu Win, Delikatesów, Herbaty i Towarów Kolonjalnych

Władysława Rozmanith,

róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 62. —19091—2—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

dobrego prowadzenia, w wieku od lat 14, do fabryki wyrobów srebrnych, pod firmą Pogorzelski.—Ulica Bielańska Nr 13 nowy. —19115—2—3

DZIECKO

z powodu nieprzewidzianych okoliczności, matka życzy oddać na własne, dziewczynkę, rok jeden mającą.—Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 32; od godz. 4, stróż wskaże. —19093—2—2

Poszukuje od kwartału miejsca sklepowej, kasjerki i t. p. zajęcia

OSOBA

młoda, znająca język francuzki i ruski, zna się na strojach i robocie kwiatów. Kaucję jeżeli będzie żądaną, złożyć może. — Ktoby potrzebował takowej, zechce zostawić swój adres w Redakcji pod lit. L. P. P. —18918—3—3

Może znaleźć stałe zajęcie

INROLIGATOR

obznajmiony kompletnie z Maszyną do krajania papieru — jak również potrzebni są **Uczniowie**. — Wiadomość w Zakładzie Litograficznym L. Makarowskiego, ulica Długa Nr 586b „Eldorado" w Warszawie. 3—3—18642—

OSOBA

kompletnie u doskonalona w kroju i krawieczyznie, oraz posiadająca dobry gust w ubieraniu sukien, umiejąca się zająć zażądem dużej pracowni, życzy przyjąć miejsce tylko w Cesarstwie. Jednak może wejść współkę w Warszawie.—Wiadomość w kiosku, Plac Warecki, obok Apteki —19121—?—3

Nauczyciel

potrzebny na wieś, do małych dwóch chłopczyków.—Wiadomość: Hoża Nr 12 a, mieszkania 16; od godz. 4 do 6 po południu. —18941—3—3

Potrzebne są

Panny

do szycia na maszynie i do nauki, na ulicę Krochmalną Nr 31 domu, mieszkania 17. —19222—2—2

Potrzebne są

PANNY

zdatne, podręczne i do nauki, oraz Maszynistka, do Pracowni A. Graniczewskiej, Nowy-Świat Nr 58. —19206—2—3

PANNY

do krawieczczyzny zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz.—Ulica Mylna Nr 3, do Witoszyńskiej. —19177—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do maszyny i podręczne, oraz do nauki, do bielizny.—Tamże jest Uczeń Szkoły Realnej, który życzy udzielać korrepetycje. — Wiadomość: ulica Piwna Nr 35, na 3-m piętrze. —19179—2—3

Potrzebne są

Panny

do włóczkowej roboty.—Tamże mogą się zgłaszać Osoby, umiejące takowe roboty. — Hoża Nr 12 a, mieszkania 10. —19076—2—3

Uczennica

wyższego kursu Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na godziny.—Chmielna Nr 10, w mleczarni. —18619—5—6

OFICER

z wyższem wojskowem wykształceniem może udzielać lekcje, przygotowujo do wszystkich zakładów wojskowych.—Wiadomość w Redakcji Kurjera pod literami M. P. —19211—2—3

PANNY

do staników, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni Marji Gałkowskiej.—Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej. —18954—3—3

Potrzebna Osoba niemłoda z wykształceniem, któraby znała język francuzki lub muzykę i któraby mogła zastąpić miejsce matki w czasie jej niebytności przy dwóch cz[illegible], za to będzie mieć mieszkanie i ca[illegible] utrzymanie. Zgłosić się można dnia: 18, 19, 22 i 23 bieżącego miesiąca, między 9 a 11 godziną z rana. Ulica Warecka Nr 13, stróż wskaże. —18972—3—4

PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do Magazynu sukień i okryć damskich.—Nowy-Świat Nr 72. —18973—3—3

Potrzebne są na wieś, pod Warszawą,

MŁODSZA

pożądna, umiejąca dobrze prać, prasować i szyć, i **Gospodyni wiejska**, znająca się na gospodarstwie, obydwie z dobremi świadectwami.—Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. —19235—2—3

SKLEPOWA

potrzebna do sklepu Dystrybucyjno-Wiktuałowego, z kaucją rs. 100. — Wiadomość na miejscu, ulica Freta Nr 20· —19195—2—3

MŁODSZA

umiejąca dobrze prać i prasować, potrzebną jest od 1-go Października.—Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 31, mieszkania 43. —19156—2—3

Poszukuje zajęcia

do przepisywania, w Kantorach Notarjuszów lub Agentów Giełdowych.—Ulica Długa Nr 30, mieszkanie Garbowskiej, D. Ostrowidów. —19165—2—4

MAMKA

ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia u akuszer i W. N. Nowolipie Nr 16, vis-á-vis Skweru. —19244—2—3

MAMKI

ze świeżym pokarmem, bez długu i z długiem poszukują miejsca.—Ulica Hoża Nr 14 nowy, u akuszerki Piątkowskiej. —19267—2—3

Zupełna wyprzedaż Mebli,

jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Umywalnie, Szafki do łóżek, Stoliki do kart, Toalety, Kredens i Biuro.—Ceny zniżone powtórnie.—Bednarska Nr 13, u stolarza S. Piekarskiego. —18189—6—6

80,000

łokci placu **dziedzicznego**, w całości lub częściowo przy ulicy Belwederskiej pod Nr 3065 i w blizkości parku Łazienkowskiego, jest do sprzedania. Wiadomość w miejscu u Gospodarza. —18956—3—3

Bez pośrednictwa osób trzecich

około 15 października n. s. 1879 potrzebną jest summa

Rs. 25,000,

na spłatę innej summy (przez subrogacją) na hypotekę domu przy ulicy pryncypalnej położonego i suma ta mieści się w $^1/_4$ części wartości domu. Offerty w Redakcji pod literami L. W. 16. —18971—3—3

BRYCZKA

do sprzedania.—**Młynarska Nr 13.** —19199—2—2

Znany z dobroci i oczekiwany

Ser Litewski,

nadszedł już do Handlu Towarów Kolonialnych

C. Czajkowskiego

ulica Elektoralna Nr 25 nowy.

prócz tego posiadam różne gatunki **Serów** krajowych i zagranicznych, oraz wyborne **Gomółki** z kminkiem. **Serów** zarówno sprzedaż częściową jak i hurtową prowadzę. Posiadam również **Masło** świeże i solone w wyborowych gatunkach. 2—12 —19149—

Wierzchowiec

gniady, doskonale pod wierzch ujeżdżony, spokojny, jeżdżony przez damy, mogący służyć dla najmłodszego chłopca, jest do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Ceglana Nr 2. —19146—2—3

Są do sprzedania

DWA MUNDURY

7 i 6 klassy Ministerstwa Finansów wcale nie używane, jak również **Zegarek** kieszonkowy męzki z dewizką złotą zupełnie nowy, cena znacznie zniżona. — Wiadomość: ulica Gęsia Nr 14, w kantorze mebli giętych Wojciechów. 2—3—19197—

Posadzki dębowej sztuk 800,

3 lata mającej, zaraz do sprzedania.—Wiadomość: Chmielna Nr 64c, stróż wskaże. —19181—2—3

ZAKŁADY CEGIELNIANE Witkowskiego,

za rogatką Belwederską położone,

mają do sprzedania znaczną ilość Cegły maszynowej parowej, oraz Klinkierów do budowl wodnych. —19178—2—3

Nowo-otworzony

MAGAZYN



Mebli



nowych i używanych, przy ulicy Marszałkowskiej pod N. 57.—Tamże jest Zegar grający antyk do sprzedania. —19230—?—6

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, pierwsze piętro,



Magazyn **MEBLI**



Antoniego Mursztyna,

poleca się z wielkim wyborem **MEBLI** krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. —19241—2 –6

Prtrzebną jest

Maszyna do pończoch

szwajcarska Nr 12 (najcieńsza).—Adres: Marjańska Nr 4, w Pracowni wyrobów pończoszniczych. —19259—2—3

Bardzo tanio!! do sprzedania



Trzy Garnitury Mebli

z których jeden orzechowy, bogato rzeźbiony, bez pokrycia; 2 Szeslongi i t. p., jak również przyjmuje obstalunki na wyroby Tapicerskie, po cenach jak najniższych.—Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 9. —19024—2—3

Okrycia damskie i Regenmantle,

w wielkim wyborze, nadeszły do Magazynu J. Kaczkowskiej, po cenach przystępnych.—Marszałkowska Nr 38. —19056—2—6

Jest do sprzedania:

Dorożka, 2 pary Sanek, Wozy, Konie, Chomonta i inne sprzęty.—Wiadomość u Stężalskiego, w Kantorze Służących, róg Kapitulnej i Podwala Nr 11 nowy. —19132—?—3

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Piękna Nr 48. —19141—2—3

3 Maszyny wiedeńskie do plisowania.

Ponieważ przez adresanta zostały z kolei niewykupione, poleciła nam fabryka takowe jak najtaniej sprzedać. — Obejrzeć można między godz. 9—1 przed południem, lub między 3 –7 po południu w kantorze

M. Łojowskiego & Comp.,

Bielańska Nr 12, 1-sze piętro, w Warszawie. 2—3—19089—

Obiady gospodarskie

smacznie przyrządzone, za bardzo umiarkowaną cenę, dostać można przy ulicy Chmielnej, domu Nr 54, a mieszkania 4. —19226—2—3

7,000 rs. (bez pośrednictwa),

potrzebne są na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem, majątku ziemskiego, pod Piotrkowem.—Wiadomość u S. Wolskiego, Jubilera, ulica Świętokrzyzka Nr 10. —19039—2—3

Ktoby miał do sprzedania

Maszynę do krajania cukru,

raczy nadesłać swój adres z oznaczeniem ceny, do mieszkania pod Nr 3, w domu przy ulicy Pańskiej Nr 24. —19069—2—3

Sery śmietankowe krajowe,

Maciejowskie, są do sprzedania w każdym czasie, w bramie u odźwiernego—Ulica Warecka Nr 9 nowy. —19059—2—2

Kompletna Encyklopedja Orgelbranda,

oprawna ozdobnie, jest do sprzedania.—Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Szpitalnej pod Nrem 12, na drugiem piętrze, Nr 3 mieszkania. —19204—2—3

35 kop. za godzinę,

udziela muzyki Nauczycielka za patentem. Nowy-Świat Nr 36, u rządcy. —18413—5—5

Warsztaty

dla Stelmacha, Lakiernika i Slusarski, przy warsztacie kowalskim, z obszernym podwórzem, są do wynajęcia od 1-go Października r. b. — Wiadomość przy ulicy Łuckiej u Leszczyńskiego Nr domu 1148, nowy 2, mieszkania Nr 7. 4—6—18810—

RZADKOŚĆ NIEZWYKŁA!!!

Dwa prześlicze eleganckie **Pokoje**, z przedpokojem, zlewem i wodociągiem, widok na skwer, wejście paradne, 18 rs. miesięcznie.—Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Fajansa, w kantorze. —18798—4—6



Łóżka żelazne składane

poleca w w wielkim wyborze i takowe obecnie sprzedaje na wagę, licząc za funt po kop. 13; biorącym zaś najmniej sztuk 3 łóżek, ustępuje jeszcze od ceny powyższej 7½%.

W. Geyer,

Nowy-Świat Nr 1245, wprost Kopernika. 8—12—17810—

Do sprzedania

nowa, kompletna, jeneralska garderoba, jako to: futra, letnie, zimowe i nieprzemakające palta, mundur, surdut, różne rzeczy oficerskie i zupełnie nowy woltrap z amerykańskiego niedźwiedzia.—Wiadomość przy rogu ulic Dzikiej i Dzielnej, domu Nr 5, mieszkania Nr 7, wchód w bramę od ulicy Dzielnej, na 1-m piętrze. 3—3—19081—

Jest do odstąpienia

Garnitur Mebli

Szeslong skórzany, Fotel i Kozeta.—Ulica Marjensztadt Nr 15 nowy, w sklepie. —18624—

OGŁOSZENIE

o sprzedaży przedmiotów zużytych i niepotrzebnych, znajdujących się w wyborowych magazynach Brzesko - Litewskiego składu rzeczy.

W Zarządzie Warszawskiej Okręgowej Intendentury, odbywać się będą licytacje publiczne stanowcze, (bez przetargów), ustne i za pośrednictwem zapieczętowanych deklaracyj, na sprzedaż przedmiotów niepotrzebnych i wyszłych z użycia, znajdujących się w wyborowych magazynach Brzesko-Litewskiego składu rzeczy.

W Brześciu Litewskim.

Pierwsza partja.

Miedzi (różne wyroby, miedź w kawałkach) 19 pudów, 30 funtów, 5 zołotników.
Mosiądzu (różne wyroby i w kawałkach) 45 pudów, 6 funtów, 34 zołotniki.
Melhioru (melhiorowe gwiazdy) 15 funtów, 72 zołotniki.
Cyny (różne wyroby i w kawałkach) 88 pudów, 1 funt, 42 zołotniki.

Druga partja.

Stali (różne wyroby) 26 funtów, 48 zołatników.
Blachy (różne wyroby) 34 pudy, 30 funtów $22\frac{1}{2}$ zołotników.
Surowcu (różne wyroby) 53 pudy, 16 funtów, 48 zołotników.
Żelaza (różne wyroby) 102 pudy, 32 funty, 90 zołotników.
Kamienia (osełki) 6 funtów.
Rogu (grzebyczki) 38 zołotników.
Szkła (flasze do wody) 48 zołotników.
Wojłoku (rożne wyroby z wojłoku) 9 pudów, 25 funtów.
Skóry łosiowej, (różne wyroby) 5 funtów, 79 zołotników.
Szmat konopnych 443 pudy, 9 funtów, 86 zołotników.
Szmat bawełnianych 33 funty, 24 zołotników.
Końskiego włosa 6 pudów, 29 funtów, 78 zołotników.
Drzewa 4 sążnie, $9\frac{7}{32}$ werszków miary kubicznej.
Łubu 2 arszyny, $2\frac{3}{4}$ werszki kubiczne.

Trzecia partja.

Płóciennych wyrobów i szmat 1002 pudy, 6 funtów, 54 zołotniki.

Czwarta partja.

Sukiennnych wyrobów i sukiennych gałganów 269 pudów, 31 funtów, 24 zołotniki.
Wyrobów ze skóry i skrawków skór 560 pudów, 34 funtów, 20 zołotników.

Piąta partja.

Szmat z łyka lipowego 2870 pudów, 21 funtów.

W Warszawie.

Pierwsza partja.

Miedzi (wyroby i w kawałkach) 37 pudów, 8 funt., 23 zołotniki.
Cynku (w kawałkach) 2 pudy, 20 funt.
Mosiądzu (w kawałkach) 19 funtów, 48 zołotników.
Nejzilbru (w kawałkach) 1 pud, 30 funtów.

Druga partja.

Mosiądzu (instrumenty muzyczne i w kawałkach) 156 pudów, 16 funtów.

Trzecia partja.

Mosiądzu (w kawałkach) 156 pudów.

Czwarta partja.

Mosiądzu (w kawałkach) 156 pudów.

Piąta partja.

Mosiądzu (w kawałkach) 156 pudów.

Szósta partja.

Mosiądzu (w kawałkach) 156 pudów.

Siódma partja.

Mosiądzu (w kawałkach) 156 pudów, 7 tuntów, 65 zołotników.

Ósma partja.

Cyny (cynowe solniczki, imbryki do herbaty, nocniki, talerze, miednice, stolce i metal w kawałkach) 150 pudów, 17 funtów, $87\frac{1}{4}$ zołotników.

Dziewiąta partja.

Cyny (cynowe kufelki i pokrywki) 160 pudów.

Dziesiąta partja.

Cyny (cynowe miski) 166 pudów, 32 funty.

Jedenasta partja.

Stali (w kawałkach) 1 pud, 11 funtów, $\frac{1}{2}$ zołotnika.
Surowcu (spluwaczki i metal w kawałkach) 239 pudów, 11 funt., 48 zołotników.
Żelaza (w kawałkach) 133 pudy, 8 funtów, 88 zołotników.
Blachy (miski i w różnych kawałkach) 130 pudów, 21 funtów, $6\frac{1}{4}$ zołotników.
Kamienia (w kawałkach) 34 funty, 24 zołotniki.
Rogu i kości (w kawałkach) 3 funty, 72 zołotniki.
Gąbki greckiej i morskiej 1 pud, 1 funt, 5 zołotników.
Włosa końskiego 25 pudów, 34 funty.
Gałganów konopnych 399 pudów, 20 funtów, $38\frac{1}{2}$ zołotników.
Gałganów bawełnianych 1 pud, 3 funty, 68 zołotników.
Drzewa (w kawałkach) 2 sążnie, 1 arszyn, $8\frac{11}{32}$ werszków kubicznych.
Łubu 4 sażeni, $3\frac{27}{32}$ werszków kubicznych.

Dwunasta partja.

Szmat płóciennych (cerata, różne gałgany płócienne i szarpie) 702 pudy, 31 funtów, $49\frac{1}{2}$ zołotników.
Sukiennych i wełnianych rzeczy i sukiennych gałganów 284 pudów, 26 funtów, 20 zołotników.

Trzynasta partja.

Wyrobów ze skóry i kawałki skóry 1114 pudów, 7 funtów, 33 zołotniki.

Czternasta partja.

Szmat łykowych 1429 pudów, 11 funtów.

W Nowogieorgiewsku.

Pierwsza partja.

Miedzi (różne wyroby i w kawałkach) 76 pudów, 26 funtów.
Spiżu (w kawałkach) 3 pudy, 5 funtów.

Druga partja.

Mosiądzu (różne wyroby i w kawałkach) 212 pudów, 29 funtów.

Trzecia partja.

Cyny (różne wyroby i w kawałkach) 236 pudów, 10 funtów.

Czwarta partja.

Żelaza (w kawałkach) 49 pudów, 9 funtów, 31 zołotników.
Blachy (różne wyroby i kawałki) 19 pudów, 35 funtów.
Sukiennych wełnianych i pilśniowych wyrobów 15 pudów, 20 funtów.
Płóciennych wyrobów i gałganów 194 pudy, 33 funty.
Skórzanych wyrobów 20 pudów, 17 funtów, 72 zołotniki.
Drzewa 2 sażeni, 1 arszyn, 13 werszków kubicznych.

Licytacje odbywać się będą oddzielnie i w różnych terminach **na każdą miejscowość**, mianowicie: na sprzedaż rzeczy znajdujących się w Brześciu Litewskim 2 (14) Października r. b., na sprzedaż rzeczy znajdujących się w Warszawie 9 (21) Października r. b. i wreszcie na sprzedaż rzeczy znajdujących się w Nowogieorgiewsku 16 (28) Października 1879 r.

Licytacje odbywać się będą partjami jak wyżej, z pozostawieniem możności licytowania jednej partji, kilku, lub też wszystkich partji, lecz z wzbronieniem licytowania i podawania ceny na kupno jednychjakich bądź przedmiotów z jednej partji bez innych.

Prośby o dopuszczenie do licytacji ustnej, winny być podane do Biura Zarządu Warszawskiej Okręgowej Intendentury nie póżniej jak do godziny 11-tej z rana dni naznaczonych do licytacji, podobnież i deklaracje zapieczętowane do licytacji nadesłane być winny tak, iżby w Zarządzie Warszawskiej Intendentury otrzymane być mogły przed godziną 12 w południe dni naznaczonych do licytacji. Po tym terminie nie będą przyjmowane wcale tak prośby o dopuszczenie do licytacyj ustnych, jak i deklaracje zapieczętowane.

Prośby o dopuszczenie do licytacji głośnej jak również i deklaracje zapieczętowane, opatrzone być winny marką stęplową wartości sześćdziesiąt kopiejek.

Jeśliby z powodu wielkiej ilości licytantów, licytacja nie mogła być skończoną w jednym dniu na takową oznaczonym, w takim wypadku trwać będzie w ciągu następnych dni wyznaczonych przez delegację targową; lecz licytanci głośni, którzy nie podali prośby do pierwszego dnia licytacji, nie mają prawa uczestniczyć w takowej w ciągu drugiego i następnych dni; podobnież jak i opieczętowane deklaracje w następnych dniach licytacji przyjmowane nie będą.

Dla zabezpieczenia zobowiązania się co do kupna oznaczonych przedmiotów, żądana jest od licytantów kaucja w gotowiźnie lub papierach wartościowych wyszczególnionych w art. 68 (punkt 1 lit. a), Najwyżej zatwierdzonej dnia 26 Kwietnia 1875 r. ustawy o zaopatrywaniu w żywność dla wydziału wojennego (załączonej do Ukazu dla tegoż wydziału 1875 r. za Nr 123), w wysokości 10% sumy wartości rzeczy.

Kaucja ta winna być złożona do licytacji.

a) Przez licytantów głośnych w wysokości 10% szacunku przedmiotów, a mianowicie:

	W Brześciu Litewskim.	w Warszawie	W Nowogieorgiewsku.
	Rubli srebrem		
Na pierwszą partję rzeczy	56	33	61
„ drugą „ „	22	94	70
„ trzecią „ „	43	94	87
„ czwartą „ „	48	94	15
„ piątą „ „	72	94	—
„ szóstą „ „	—	94	—
„ siódmą „ „	—	94	—
„ ósmą „ „	—	106	—
„ dziewiątą „ „	—	112	—
„ dziesiątą „ „	—	117	—
„ jedenastą „ „	—	48	—
„ dwunastą „ „	—	94	—
„ trzynastą „ „	—	115	—
„ czternastą „ „	—	65	—

Lecz z tym koniecznym warunkiem, że po skończeniu licytacji, plus licytanci utrzymujący się przy licytacji, obowiązani są natychmiast nie wychodząc z kancelarji licytacyjnej, dopełnić złożoną do licytacji kaucję do 10% ogólnej wartości rzeczy postąpionej na licytacji, sumy; w razie nie dopełnienia tego warunku, kaucja do licytacji złożona — stanie się w zupełności własnością skarbu, a niedopełniający tego warunku, ustny licytant pozbawia się prawa do rzeczy, chociaż przez niego zalicytowanych, lecz nie zabezpieczonych całkowitą kaucją w stosunku 10% postąpionej na licytacji sumy i b) przez tych, którzy uczestniczyć będą przy licytacjach za pośrednictwem opieczętowanych deklaracyi, w wysokości 10% ogólnej wartości przedmiotów, na które podana zestała deklaracja, podług cen w tejże deklaracji wyrażonych

Ceny w deklaracji winny być podane na drzewo i łyko w sażeniach kubicznej miary, zaś na rzeczy wszystkich innych tytułów za pud.

W cenach nie przyjmuje się ułamków oprócz $\frac{3}{4}$, $\frac{1}{2}$ i $\frac{1}{4}$ kopiejki. W deklaracjach opieczętowanych nie powinno być żadnych podskrobań; wszelkie zaś poprawki winny być należycie objaśnione; w przeciwnym razie takie zapieczętowane deklaracje nie będą przyjęte do uwzględnienia.

Osobom uczestniczącym w licytacjach głośnych, osobiście lub przez umocowanych, zabrania się podawać na jedne i też same licytacje i na jedne i też same przedmioty deklaracje zapieczętowane, jak również nie służy im prawo przysyłania przez telegraf oświadczeń na kupno przedmiotów.

Licytanci ustni w prośbach o dopuszczenie do licytacji powinni wyraźnie oznaczyć jakie mianowicie partję rzeczy chcą licytować.

Deklaracje opieczętowane winny zawierać w sobie: 1-o Zgodzenie się na nabycie rzeczy z zachowaniem wszystkich zatwierdzonych i ogłoszonych w tym względzie przepisów, 2-o nazwę i ilość rzeczy, do nabycia których objawia się żądanie z zachowaniem wyżej wskazanego rozszczególnienia na partje; 3-o ceny wypisane literami; 4-o miejsce zamieszkania, stan, imię i nazwisko podającego, miesiąc i dzień pisania prośby. Do prośby winna być dołączona kaucja w ilości wyżej wskazanej.

Podania, przy których nie będzie załączona ustanowiona kaucja, lub zawierające uchybienie od przepisów wskazanych w niniejszem ogłoszeniu i od szczegółowych warunków licytacji, pozostawione będą bez skutku.

Adres na kopercie, w której zawierać się będzie zapieczętowana deklaracja, winien być następujący: „Do Zarządu Warszawskiej Okręgowej Intendentury, deklaracja do licytacji naznaczonej na dzień i miesiąc taki to, na sprzedaż przedmiotów zużytych, znajdujących się w takim to magazynie wyborowym Brześć Litewskiego składu rzeczy.

Przedmioty wyznaczone do sprzedaży w magazynach Brzesko-Litewskiego składu rzeczy, rozdzielone na partje, jak wyżej wskazano, mogą być oglądane przez każdego, w miejscach gdzie się znajdują, do samego terminu licytacji, każdodziennie od 10 zrana do 3 po południu, oprócz dni niedzielnych, galowych i w ogóle świątecznych.

O dozwolenie obejrzenia przedmiotów, życzący tego, winnni udawać się w Brześciu Litewskim do Głównego Nadzorcy Brzesko-Litewskiego rzeczonego składu, w Warszawie zaś i w Nowogieorgiewsku do urzędników zawiadujących tutejszemi magazynami rzeczonego składu.

Jeśliby do czasu zatwierdzenia sprzedaży, ilość sprzedanych przedmiotów więcej lub mniej zmniejszyła się, lub też gdyby nawet wszystkie rzeczy jakiego tytułu były wyłączone od sprzedaży, to licytujący nie mają prawa z tego tytułu rościć pretensyj i obowiązani do odbioru rzeczy w takiej ilości, jaką Zarząd Intendentury stanowczo oznaczy przy zawarciu umowy.

Ponieważ o zatwierdzenie licytacyj uczynione zostanie do władzy wyższej przedstawienie, z tego powodu plus-licytanci utrzymujący się przy licytacji, obowiązani są w kassie pozostawić kaucję do czasu ostatecznej decyzji co do sprzedaży i nie mają prawa rościć pretensji z powodu zatrzymania kaucji, nawet i w takim razie, gdyby sprzedaż nie została zatwierdzona.

Szczegółowe warunki licytacji, oraz po szczególne wiadomości o przedmiotach do licytacji naznaczonych, z wyszczególnieniem w takowych ilości (w sztukach) tych przedmiotów, które będą wydane kupującym bez względu na wagę i pierwiastkowe tytuły, życzący mogą przeglądać i czynić z nich notatki każdodziennie w godzinach biurowych: w Warszawie, Wilnie, Petersburgu i Moskwie, w miejscowych Zarządach Okręgowej Intendentury, w Brześciu Litewskim, w Zarządzie rzeczonego składu w Grodnie, w Rządzie Gubernialnym.

Nakoniec uprzedza się kupujących, że do gmachu Zarządu Okręgowej Intendentury wpuszczani będą tylko licytujący i ich pełnomocnicy, którzy podali deklaracje lub złożyli kaucję.

1—3—19246—

SKŁAD
WYROBÓW KOSZYKARSKICH SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO

w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia,
którego fabryka mieści się przy ulicy
Nowy-Świat Nr 36,
poleca trwałe akuratnie na sposób zagraniczny i po przystępnej cenie wyrobione towary, tak galanteryjne jak i zwyczajne, jako to: koszyczki damskie, koszyki do papieru, stoliki do robótek, wózki dziecinne, kosze do kwiatów, kosze do podróży, walizki, szafki do książek i nut, parawany etc. etc. etc. Zamówienia zaś na wszystkie roboty w zakres koszykarstwa wchodzące jak i reparacje przyjmuję w fabryce na Nowym-Świecie Nr 36, gdzie też i gotowej dostać można roboty.
Z szacunkiem
SZYMON CZERNIEJEWSKI.
—5888—

ZAKŁAD Sprzedaży Wódek i Spirytusów,

z Dystylarni Parowej pod firmą N. Lotto et Rosengarten, mieszczący się na rogu ulic: Danielewiczowskiej i Senatorskiej, sprzedaje od 1 Września r. b., wszelkie gatunki wódek i spirytusów, w butelkach opieczętowanych po cenach fabrycznych hurtowych.—Tamże przyjmują się obstalunki na większe ilości tychże trunków, które z największą akuratnością wypełnione zostaną przez Dystylarnię Nr 22, przy ulicy Dzikiej. —18594—3—6

Summa nieletnich Rs. 5,500,

Jest do wypożyczenia razem, lub częściowo na pierwszy numer, lub zaraz po Towarzystwie.—Wiadomość Nowolipie Nr 70, w dziedzińcu na dole, po lewej stronie, gdzie wystawka z oknem, codziennie pomiędzy 4 a 7 godziną. —18777—3—3

Dla PP. Piwowarów, Dystylatorów i Fabrykantów.

Węże gumowe do spuszczania piwa wszelkich wymiarów.
Rurki gumowe do gazu na funty i łokcie.
Rury ssące ze sprężyną spiralną.
Płyty gumowe różnej grubości, przekładane płutnem lub bez takowego.
Polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
3—12—18786—

Do sprzedania
DOM
przy Radzymińskiej szosie na Szmulowiznie Nr 4/53, w którym mieści się szynk i sklep wiktuałów.—Tamże potrzebna summa na spłacenie długu hypotecznego 2300 rs. na dobry procent.—Bliższa wiadomość przy ulicy Hożej Nr 18, mieszkania 12. 3—3—18652—

MAGLE
do sprzedania, oraz **Maszyna** do szycia Polacka i Szmita.—Ulica Chłodna Nr 12, stróż wskaże. —18708—3—3

MAGLE
do sprzedania.—Chmielna Nr 33.
—18733—3—3

Żądaną jest pożyczka
od 20,000 do 25,000 rs.,
na pierwszy numer hipoteki nieruchomości w Warszawie.—Wiadomość: ulica Senatorska Nr 18, w mieszkaniu adwokata Grodzińskiego, na 1-m piętrze od frontu, pod Nr 11.
2—3—19095—

DOM
do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa, położony przy ulicy Wolność Nr 10/2500.—Wiadomość róg Dzikiej i Miłej Nr 27, w składzie wędlin, w godzinach południowych.
—19085—2—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania
Garnitur Mebli,
kozetowy, bronzowym rypsem w pasy kryty. Krakowskie-Przedmieście Nr 12 domu, drugie piętro od frontu. —19066—2—4

Zarząd Ochrony Mikołajewskiej, podaje niniejszem do wiadomości, iż jest do wydzierżawienia na lat 10
DOM
przy ulicy Bugaj Nr 2602/3 (8 policyjny).—Życzący wziąć takowy w dzierżawę, zechcą złożyć do Zarządu Ochrony przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1, stosowne deklaracje wraz z warunkami, nie później jak do 15 (27) b. m. Września. 2—3—19117—

Wyksatyne,
Płótno gumowe,
na podkłady dla chorych i dzieci i na kompresy.
Brezent czyli Płótno
nieprzemakalne, na płachty, jak również gotowe płachty.
Skóre amerykańską prawdziwą „Kroquet" na meble,
polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
—18353—5—12

Pralnia Bielizny,
z kompletnym przyborem, zastosowana na większy zakład przemysłowy, z maszyną do krochmalenia najnowszego systemu amerykańskiego, u nas w kraju jeszcze nie znana, wszystko prawie w nowym stanie, jest do sprzedania zaraz.—Wiadomość w kiosku przy rogu ulic: Królewskiej i Krakow.-Przedmieścia.
—18921—3—6

...Cebule kwiatowe!
Szanownym miłośnikom kwiatów mamy honor donieść niniejszem, iż otrzymaliśmy znaczny transport **cebul kwiatowych** w najpiękniejszych gatunkach, jako to: Hiacynty, Tulipany, Tacety, Narcyze, Krokusy i t. p., które sprzedajemy po stosunkowo umiarkowanych cenach. Sprzedaż cebul kwiatowych do pędzenia, kończy się 1-go Grudnia, gruntowych zaś 1-go Listopada, zarazem zwracamy uwagę, iż obecna pora jest najwłaściwszą do przesadzania **Truskawek i Piwonji** (Paconia sinensis), których posiadamy wyborową kolekcję.
Bracia Hoser.
—18903—3—3

Pod firmą:
Fabryka Wyrobów
Metalowych i Mechanicznych Edmunda Witkowskiego
Ulica Nowolipki Nr 32,
oraz **Odlewnia żelaza, mosiędzu, cynku, wszelkiej galanterji i Postumentów do lamp.**
Wykonywa jak najakuratniej formy dla hut szklanych, walce i maszynki do cukierków, sztance, sznyty i t. p. wchodzące w zakres mechanizmu i wymagające jak największej akuratności.
Mogą mieć miejsce uczniowie i praktykanci. 9—10 —17451 —

Jest do sprzedania:
Bryczka wolantowym fasonem i **Chomonta** angielskie używane. Chłodna Nr 35.
—18806—2—3

Do ulokowania
Rs. 126,000.
Do sprzedania DOM w Warszawie i Willa za rogatką Wolską. — Żądany jest majątek ziemski w szacunku **od 200,000 do 2,000,000 talarów.** — Wiadomość **u L. Krajewskiego,** utrzymującego **Zakład przewozu towarów w Warszawie,** ulica **Kanonia Nr 4.** 5 6—18089—

!Ważna Wiadomość!
Z powodu wyjazdu zaufanej osoby, sprzedaje się lub wydzierżawia **Sklep** kolonialny z dystrybucją, do kupna potrzeba około 3,000 rubli, obrot roczny kapitału do 12,000 rubli. Dzierżawca winien złożyć kaucję odpowiednią. Wiadomość: ulica Podwal Nr 20, mieszkania Nr 9, drugie piętro. 2—6— 19031—

Korzystać ze sposobności!!!
Wskutek zmiany interesów, jest do sprzedania **Sklep** Dystrybucyjno - Norymbergski, egzystujący od 10 lat. — Wiadomość tamże Podwal Nr 32. 2—6—19065—

Od dnia 1-go Października
mogą być przyjmowani Stołownicy na obiady tanie,
a zdrowo i smacznie przygotowane.—Wiadomość można powziąć przy ulicy Złotej Nr 13 lit. A, w mieszkaniu na dole, w bramie po prawej ręce. —18035—2—6

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania:
Biurko do pisania jesionowe, Gitara hiszpańska i Stolik okrągły.
Chłodna Nr 5, mieszkania 5.
—18933—2—3

Fabryka Kwiatów T. Górskiego,
egzystująca przy ulicy Długiej Nr 9, z dniem 10 Września r. b., została przeniesioną na ulicę Miodową Nr 10, róg Kapitulnej.
—18935—3—3

Zakład nauki kroju i szycia sukień damskich
A. Kobierzyckiej,
elewki z słynnej pracowni Vorth'a w Paryżu, Nauczycielki wykwalifikowanej przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego w Warszawie, ulica Erywańska Nr 7.
Przyjmuje na naukę kroju i szycia. Panie, któreby życzyły temu zawodowi się poświęcić, mogą o warunkach porozumieć się na miejscu, nadmieniając, że osoby teoretycznie i praktycznie uzdolnione, po odbyciu odpowiedniego egzaminu, otrzymują w miarę uzdolnienia świadectwa legalne przez właściwe władze poświadczone. Zakład przyjmuje uczennice na stałe pomieszczenie. 6—6—18096—

Z powodu wyjazdu
Jest do sprzedania:
Zegar marmurowy wyborny co 2 tygodnie się nakręca, **Stolik** marmurowy, **Rolety** do okien, **Stół** okrągły stary, **Stoliczki, Paltot** damski z futrem jedwabny.—Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 9. —19131—2—2

WAŻNE!!
dla PP. Doktorów, Aptekarzy i Szpitali.
Wszelkie wyroby chirurgiczne gumowe, w najlepszym gatunku, po cenach stałych fabrycznych, polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
PS. Biorącym tuzinami, odstępuje się rabat.
—18352—6—12

Z powodu wyjazdu, do sprzedania
MEBLE
za przystępną cenę. -- Wiadomość: Chłodna Nr 56, mieszkania 7, u Fediuszyna.
—18852—3—3

Do sklepu rękawiczek Nowy-Świat Nr 19, nadeszła woda kolońska fabryki francuzkiej
SION,
nader poszukiwana, i rękawiczki wojskowe Scholtza. — Tamże potrzebna **panna** do stębnowania rękawiczek w ręku. 2—3—19190—

Jest do sprzedania
Salopa atłasowa,
lisami podbita i **garnitur stołowy,** na 8 osób, zupełnie nowy.—Ulica Widok Nr domu 2, a mieszkania 8, na pierwszem piętrze od frontu. —19036—2—3

Do sprzedania
BRYCZKA
najdyczanka, parokonna, na żelaznych osiach, używana, za rs. 50. — Szwajcar hotelu Polskiego wskaże. —19028—2—3

Klacz kara, wierzchowa,
zdatna i do zaprzęgi, jest do sprzedania.— Bliższą wiadomość udzieli i pokaże takową, Wachmistrz Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów, w koszarach Mirowskich.
—19015—2—3


Jest do sprzedania
Wolant
dobry, jednokonny, lekki.—Wiadomość w składzie, Twarda Nr 11. —19053—2—3


Są do sprzedania
Powozy
z fordeklami, **używane,** odnowione i nieodnawiane, na rogu Zimnej i Elektoralnej, u Miłodrowskiego. —19129—2—3

Kwiaty najtańsze. W największym wyborze.
Girlandy do kapeluszy od 45 kop. do 15 rs.
Bukiety „ „ „ 25 „ „ 12 rs.
poleca
F. T. GÓRSKI.
Sklep Fabryki, Miodowa Nr 10, róg Kapitulnej.
—18936—3—3

Od dnia wczorajszego oddaliłem Pisarza Szlame Dydie Szyf, z mojego
Handlu Wapna.
Nie ma więc prawa sprzedawać mojego wapna, ani brać zadatku, ani przyjmować zamówień, ani też nie może odbierać zapłaty za dawniej dostawione wapno i za dawnemi kwitami, o czem ostrzegam Publiczność.
15 Września 1879 r. **Peretz Hertz.**
—19082 -2—2

Jest do odstąpienia
Suma rs. 25 lub 30,000,
ulokowana na bardzo dobrych warunkach, zaraz po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, na pewnej hipotece ziemskiej gubernji Warszawskiej. — Dowiedzieć się można przy Placu Wareckim w domu Nr 14, mieszkania Nr 6, codzień od 9 do 12 godziny rano i między 4 a 6 godz. w wieczór. —19239—2—6

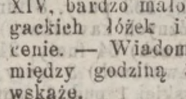
Ważne dla Dam!
Przyjmuje się suknie do roboty, które wykonywa się gustownie, modnie i po bardzo przystępnej cenie. — Tamże udziela się lekcje kroju.– Leszno Nr 11, stróż wskaże.
—19173—2—5

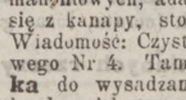
Jest do sprzedania, u doktora Gerdona, w domu Nr 3, przy ulicy Pawiej,
Garnitur Mebli
orzechowy, brokatelą kryty, sofa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół, a także dębowa skrzynia do pianina, wszystko za cenę bardzo umiarkowaną. 2—3—19186 –

RESTAURACJA
pierwszorzędna z ogrodem, od lat kilkudziesięciu z wielkiem powodzeniem egzystująca, jest do odstąpienia każdego czasu. **DOM** murowany 4-piętrowy, w szacunku 15 t. r. w środku miasta do sprzedania, gotowizny potrzeba 9,000 rs. — Wiadomość: ulica Samborska Nr domu 1-szy, mieszkania 7, na 1-m piętrze, tylko do 9-tej rano. 2—3—19194—


Kapitały 60,000 30,000 i 15,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hipoteki domów murowanych, już wykończonych zupełnie, na procent 7%.—Wiadomość przy ulicy Solnej pod Nr 15, na 1 em piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 4 godziny.
—19237—2—3

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 5 jest do wynajęcia
SZOPA
na warsztat lub na magle zdatna oraz **SUTEREMA**
Wiadomość u Rządcy domu.
4—0 — 18920 —

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli
z czarnego drzewa gruszkowego, ponsowym adamaszkiem kryty, świeżego fasonu, Louis XIV, bardzo mało używany również para eleganckich łóżek i inne meble po przystępnej cenie. — Wiadomość ulica Chmielna Nr 27, między godziną 3 a 6 po południu, stróż wskaże. —19108—2—3

Za 120 rs. jest do sprzedania

Garnitur Mebli
mahoniowych, adamaszkiem kryty, składający się z kanapy, stołu, 2-ch foteli i 12 krzeseł. Wiadomość: Czyste naprzeciw lasku spacerowego Nr 4. Tamże są **Krzewy i Drzewka** do wysadzania dróg, do sprzedania za bardzo nizką cenę. 2—2—19210—

Jest do sprzedania elegancki
Wolancik,
lekki i niewielki, na jednego i parę koni, tudzież **bryczka** jednokonna lekka z żelaznym spodem, wszystko w bardzo wielkim porządku i trwale wykończone.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 41, u właściciela w godzinach przedpołudniowych. 2—3—19229—

Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania za przystępną cenę w każdym czasie, Lewek na znaku.—Karmelicka Nr 3, w suterynie. —18869—3—5

W specjalnym Zakładzie Nauki, wszystkich
Krojów i Strojów damskich

A. GAŁECKIEJ.

wykładane są **LEKCJE** ubierania kapeluszy, czepeczków strojnych i negliżowych, żabotów i wszystkich strojów damskich, kroju sukień i okryc, bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. — Panie z prowincji przyjmują się z mieszkaniem. 3—6—17864—

ZAKŁAD STOLARSKI

JOZEFA WITKOWSKIEGO,

Posiada rozmaite **MEBLE** do sprzedania, tak do salonów, jakoteż do innych pokoi, ceny przystępne, za dobroć zakład poręcza również przyjmują się wszelkie roboty stolarskie tapicerskie. Elektoralna Nr 19 w 3-cim podwórzu na prawo. 8—0 — 16475 —



Największa w kraju Fabryka

GORSETÓW.



Aby każdą zagraniczną konkurencję z pola odsunąć, pozwalam sobie Szanownej Publiczności na nadchodzący sezon jesienny przygotować 2,000 tuzinów gorsetów trzcinowych od kop. 50 do rs. 2; 2,000 tuzinów gorsetów fiszbinowych od rs. 2 do 8; 500 tuzinów gorsetów z pasami rs. 4 do 12; w najlepszym i gustowniejszym wykonaniu. Obstalunki wykonywają się w przeciągu kilku godzin.

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu: Nenbau Siebensterngasse.
Fabryka w Warszawie: Świętokrzyzka Nr 24.

3—10 —18819—

Amerykańska Parowa Fabryka Kól

„ANATOLJA"

WŁADYSŁAWA EPSTEJNA et Comp.

Kantor Marszałkowska 56.

Przyjmuje zamówienia na szprychy, piasty, dzwona i **koła artyleryjskie, powozowe, bryczkowe, omnibusowe, dorożkarskie**, do furgonów **wojskowych, frachtowych, piwowarskich i t. d. z wyborowego i suchego drzewa z matematyczną ścisłością** wykończone. 2—3 — 18658 —

Pierwsza w kraju Fabryka

NAPISÓW METALOWYCH

JÓZEFA POZNAŃSKIEGO,

dawniej **A. ROSENBERG**

przy ulicy Długiej Nr 41, drugi dom od rogu ulicy Bielańskiej.

Rozszerzywszy działalność swej fabryki, otworzyła sklep przy tejże, w którym przyjmować będzie obstalunki na wyroby swoje, jako to: **Szyldy firmowe** z literami metalowemi, **Szyldy pisane, Szyldziki na drzwi**, odlewane i grawerowane, **Numera** domów i mieszkań, **Napisy nadgrobkowe, Skrzynki** do listów i gazet, **Pieczątki** i t. p., oraz poleca wielki wybór **metalowo-galanteryjnych** wyrobów, po cenach nader przystępnych. 4—6 — 18299 —

!!!UWIADOMIENIE!!!

WIELKI SKŁAD MEBLI

OLSZTYNSKIEGO JANA,

Nowy-Świat Nr 37,

znacznie został powiększonym,

do którego dotychczas wchodziło się przez sklep od frontu.

Od 1-go Października wejście przez bramę w podwórzu 1-sze drzwi na lewo.

Zaś na miejsce sklepu, przybrane zostało całe piętro, na powiększenie tego i tak już wielkiego składu,

Sklep zaś dotychczasowy przy wielkim rozwoju zakładu, okazał się niepotrzebnym, gdyż Publiczność zna już Skład przez powiększenie którego znajdzie jeszcze większy wybór; ceny zaś jak zwykle umiarkowane.

Jan Olsztyński.

5—6 —18214—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego wswym składzie części szkodliwych dla zdrowia apróbowane przez Petersburskie i Warszawskie Medyczne Władze na ogólnych zasadach handlu.

Niema Mydeł

nad angielskie **Mydło mamontowe i traw Egipskich**. Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku hygieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od śpierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje ale i ubiela i upiększa płeć, nadając jej pozór zdrowia i czerstwości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45. Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. **Główny skład: Perfumerja Dobrzańskiego**, Hotel Angielski, ulica Wierzbowa i w **składzie aptecznym Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście** Nr 15. 8—12 — 15682 —

SKŁAD MATERJAŁOW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Pły na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Króchmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie 17—0 — 10531 —

PRAWDZIWA AUGSBURGSKA

ESSENCJA ŻYCIA

Doktora Kiesowa.

Środek przeciw cierpieniom żołądka, wątroby, oraz prezerwatywa przeciw innym chorobom. Dostać można we wszystkich składach materjałów aptecznych i aptekach. Składy Główne w Warszawie u Ludwika Spiess i Syna, drogistów i H. Nowodworskiego, aptekarza 3—50 — 18132 —

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Mebli

nowych i używanych

JULJANA ZAŁĘSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63, w domu z hr. Kwileckich Zawiszy

Kupuje meble mało używane, oraz **przedmioty do ozdoby mieszkań** służące

8—0 — 15246 —

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*"

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop

— 30 — 0 — 968 — (Gazeta Lekarska)

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

35, rue d'Argout, 35, Paris

Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.



PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE

PASTA GLYCERYNOWA DLA ZĘBÓW

Wynalazek Eug. Devers'a, laureata szkoły farmaceutycznej.



NAJLEPSZY ŚRODEK DLA CZYSZCZENIA ZĘBÓW, CENA KTÓREGO DOSTĘPNĄ JEST DLA WSZYSTKICH.

Produkt ten dostatecznie przekonywa o doskonałych perfumeryjnych wyrobach, wynalezionych przez chemika Devers'a; w skład których wchodzi glyceryna. Medaille d'or.

Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzyerów.

12—0—10475— (*Gazeta lekarska.*)

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, oraz Rolety **kolorowe,** z płótna **rewantuchowego** i **drylichowe,** poleca Skład Fabryczny Obić Papierowych, pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

26—0 — 12810 —

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Ignacego Blüht.

Podają do wiadomości, że dnia 10 (22) Września r. b. o godzinie 9 rano, w lokalu upadłego Ignacego Blüht, przy ulicy Nalewki, pod Nr 10, na 2 piętrze od frontu, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację publiczną zajętych mebli, sprzętów domowych, bielizny i towarów łokciowych do tegoż upadłego należących.

Warszawa d. 6 (18) Września 1879 r.
Jan Gulski adwokat przysięgły.
—19446—1—2

D A M A

z chłopczykiem, która się zgłaszała, dnia 17 b. m. pod Nr 6, ulica Dzielna, poszukując osoby z Kurjera do obowiązku, źle była poinformowaną przez miejscową stróżkę, gdyż ta osob rzeczywiście mieszka pod tym numerem i można ją zastać pomiędzy godziną 2 a 6 po południu. —19405—1—1

Potrzebną jest

Bona Francuzka.

z dobremi świadectwami, na wyjazd.— Wiadomość: ulica Chmielna Nr 21, mieszkania 2. —19160—2—3

Osoba młoda

obeznana z handlem, znająca język francuzki, poszukuje miejsca Kassjerki lub Sklepowej, z kaucją rs. 200 lub więcej.—Uprasza o nadsyłanie adresów pod lit. A. Z. do Redakcji. —19157—2—3

KOBIETY!

spodziewające się słabości, mogą znaleźć u mnie każdej chwili pomieszczenie, Krakowskie-Przedmieście Nr 19, drugie piętro od frontu, wprost kościoła S-go Józefa O. N. M. Panny.—Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga. —19201—2—6

Człowiek młody,

Włoch, z wyższem wykształceniem, mówiący i po francuzku, życzy sobie znaleźć lekcye w domach prywatnych.—Oferty uprasza przesyłać do Magazynu Włoskiego, Nowy-Świat Nr 43, pod lit. P. G. —19263—2—3

Do Zakładu introligatorskiego, przy ulicy Szkolnej Nr 6, potrzebne są zaraz

Uczennice i Uczeń.

—18672—3—3

Potrzebną jest

BONA,

rodowita Niemka, do dwojga małych dzieci. Bez dobrych rekomendacji nie będą przyjęte. Zgłosić się na ulicę Żórawią pod Nr 22, mieszkania 3, pierwsze piętro. 3—3 —19143—

Potrzebną jest

NIEMKA

umiejąca szyć na maszynie.—Wiadomość: Senatorska Nr 31, mieszkania 43. —19356—2—3

OSOBA

(Panna), w średnim wieku, wykształcona, Polka, mogąca prowadzić konwersacyę i język francuzkim, pochodząca z zacnej familji, pragnie przyjąć w Warszawie obowiązek towarzyszki, czy to do młodych panienek, czy to przy osobie starszej wiekiem. — W razie potrzeby może wyręczyć w gospodarstwie.— Żądający raczą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. P. —18155—3—3

Do szycia bielizny męzkiej

4 Panny podręczne,

1 Panna do maszyny Singera i Panny do nauki, potrzebne są zaraz. — Rymarska Nr 12, na dole w podwórzu. —19342—2—6

MŁODY KUPIEC

niemiec, który od 7 lat pracował w składzie towarów łokciowych, obecnie zaś wyższą szkołę tkacką w Chemnitz z postępem ukończył, władający językiem francuzkim i angielskim, szuka stałej posady w maszynowej przędzalni w Królestwie lub Cesarstwie. — Najlepsze świadectwa i polecenia na żądanie przesyła. Offerty proszę nadsyłać pod lit. H. M. 1879. **Bahnhofspostamt Chemnitz Sachsen.** —18611—3—3

Ważna Wiadomość!

Potrzebne jest zaraz, lub od 1-go Października r. b., pomieszkanie na **Szkołę Rzemiosł**, składające się z 8 do 10 dużych pokoi, z których dwa powinny być na parterze lub w suterenach suchych i widnych.—Adresy składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. Ł. —19414—1—3

WINOGRONA BADEŃSKIE, KURACYJNE,

otrzymuję codziennie świeże

Skład Win i Delikatesów, Ignacego Lijewskiego i S-ki,

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Osoby życzące takowe brać na kuracyę, raczą się zgłosić wcześniej, dla zapisania ilości potrzebnej przez cały sezon, aby regularnie takowe odbierały.

Tenże Skład, poleca Gruszki wyborowe, (Kaiser Birnen).
4—6 —18997—

Zarząd Wód Mineralnych Ciechocińskich,

podaje do wiadomości powszechnej, że w biurze jego odbytą zostanie w dniu 3 Września (15 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a w razie podania w nich jednakowej ceny, przez głośne licytacje, na dostawę w roku 1880 drzewa $129^{1}/_{2}$ sążni kubicznych miary rossyjskiej i torfu $319^{1}/_{2}$ sążni kubicznych takiejże miary, dla Zakładów Ciechocińskich.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą w Komitecie Zarządzającym Zakładem Wód Mineralnych Ciechocińskich, w Warszawie przy ulicy Ciepłej Nr 8, oraz w biurze Zarządu Wód Mineralnych w Ciechocinku.

Wadjum wymagane jest na dostawę drzewa rs. 246, a na dostawę torfu rs. 464.
1—3 — 19408 —

Nowo-otworzony Skład Fabryczny

ROLET, CERAT i GZEMSÓW do firanek

K. CZARNECKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 76, wprost Ś-to Krzyzkiej.

Poleca w znacznym wyborze:

ROLETY kolorowe i rewantuchowe, **CERATY** barchanowe na stoły i podłogowe, **SKÓRĘ** Amerykańską **nieprzemakalną** dla chorych, **CERATĘ** przezroczystą, jakoteż **GZEMSY i ROZETY** do firanek.

Przyjmują się również obstalunki na **Rolety** z napisami **Żaluzje** drewniane, **Marzy** i t. p. 1—6 — 19448 —

NIEMKA

poszukuje miejsca nauczycielki w mieście lub demi place, jako też i lekcji konwersacji na godziny. — Fabryka Gazowa, szwajcar wskaże. —19169—3—3

LEKCJE

języka polskiego, niemieckiego i francuzkiego z konwersacją, oraz muzyki wyższej, po za pomocą lub u siebie na własnym fortepianie.— Wiadomość: Chmielna Nr 62, partr, z bramy na prawo. 2—3—17396—

Ktoby życzył sobie powierzyć

Parcellacje Majątku Ziemskiego,

znajdującego się w miejscowości i warunkach ku temu dogodnych, zechce się zgłosić, Plac Zielony Nr 10, mieszkania 16B, do południa. Tamże do sprzedania para rzadkich dziś **pistoletów** H. W. Mortimera. —19370—1—3

Oddział Pogrzebowy.

Trumny od rs. 7, suknie pośmiertne od rs. 8, kapy od rs. 3 i wszelkiego rodzaju efekty pogrzebowe po cenach najniższych.

Całkowity pogrzeb od rs. 25, zalatwia Zakład **B. Korpaczewskiego**, Trębacka Nr 4. —19397—1—0

Do sprzedania, lub zamiany na posesję w mieście lub dzierżawę domu,

FOLWARK

dziedziczny Zenówka, w powiecie Radzymińskim, 7 mil od Warszawy, w bliskości kolei Petersburgskiej, mile od stacji Łochów położony, mający książkę w hipotece Warszawskiej, uregulowaną, wraz z lasem i rybołówstwem, pięć włók w jednym czworoboku obejmujący. — Wiadomość u rządcy domu Nr 2, przy ulicy Widok, w godzinach rannych do $10^{1}/_{2}$ i od 4 po południu, lub na miejscu. —19094—2—5

OWOCE

gruszki, jabłka, szliwki, letnie, jesienne i zimowe, bardzo ładne gatunki i orzechy włoskie, są do sprzedania w ogrodzie W. Krupeckich na Koszykach, za cenę przystępną. 4—4—18634—

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione i podręczne do robienia **Krawatów**, Świętokrzyzka Nr 2, róg Nowego-Świata, w Magazynie Perfumeryi **Roman**. —19316—2—6

PANNA

Polka, poszukuje miejsca w Warszawie, do dozoru dzieci, w razie potrzeby wyręczenia pani.—Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. W. —19300—2—3

Jest pomieszczenie przy porządnej familji dla młodej

PANIENKI.

Ulica Bracka Nr 5, stróż wskaże. —19314—2—2

Do sprzedania:

Stół mahoniowy przed kanapę, **Stolik** do kart, **Stolik** damski do robótek, **Dywan** duży angielski, **Trzy Obrazy** w ramach rzeźbionych, **Pułeczki** damskie rzeźbione, **Lampa** metalowa duża, **Lampa** porcelanowa, **Lichtarze** platerowane, **Koszyczki** do owoców platerowane, **Branzoleta** złota, **Kolczyki** złote, **Łańcuszek** złoty do sylwetki, **Broszka i Kolczyki** malachitowe, **Fularu** lila łokci 30, **Album** in quarto, **Galerja Drezdeńska** w oprawie, **Rycin 180** na brystolu Grotgera, Matejki i Andryolego, powyższe przedmioty są prawie nowe.—Tamże jest do sprzedania **Fortepian** o 7 oktawach w dobrym stanie. — Wiadomość ulica Danielewiczowska Nr 5, na drugiem piętrze od frontu, mieszkania Nr 7, od godziny 2 do 6 po południu. —19302—2—3

Do sprzedania

DOM Nr 102,

w mieście powiatowem Radzyminie, z ogrodem owocowym, drzewek owocowych rodzących 125, zabudowania w dobrym stanie, plac łokci kw. 108 prent., dom ten rozdziela się na dwie połowy: na jednej 3 pokoje i kuchnia, na drugiej 2 pokoje, kuchnia i piwnica, studnia w podwórzu, stajnia, obora i drwalnia; na bardzo przystępnych warunkach. 3—3—19068—

Do kupna poszukują się:

1) **Bronzy starożytne**, porcelana, popiersia, medale, wazony, figurki porcelanowe, dywany, makaty, koronki, lustra, serwisy srebrne, wszelkie ozdoby salonów, gabinetów i wszelkiego rodzaju antyki.

2) **Damskie i męzkie futra**, palta i wszelkiego rodzaju ubrania w dobrym jeszcze stanie będące.—Posiadający tego rodzaju przedmioty zgłaszać się raczą do **Sklepu stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego**, w Warszawie, Trębacka Nr 4. —19390—1—10

Do najęcia zaraz lub od Ś-go Michała

4 Pokoje

z alkową, przedpokojem, kuchnią, z dwoma wchodami, składem, piwnicą i górą, położone między ogródkami na parterze, przy ulicy Dobrej Nr 8, niedaleko od Kopernika, za rs. 330 rocznie. Informacja na miejscu. 2—6—19285—

Do wynajęcia każdego czasu

POKÓJ

kawalerski, ze wspólnym przedpokojem, opałem, samowarem i usługą, przy ulicy Złotej Nr 6, mieszkania 9.—Widzieć można od godziny 11 rano do 5 po południu. —19096—3—3

Jest do wynajęcia **POKÓJ** ze stołem i usługą, lub bez, za cenę umiarkowaną, dla panów Akademików, Weterynarzy, lub osób Prywatnych. Tamże jest potrzebny **Fortepian** używany, lecz w dobrym stanie, w cenie 200 rubli. Ktoby takowy miał, zechce się zgłosić pod Nr 14 Nowy-Świat vis-à-vis Skweru, do urzędnika Wiśniewskiego. 3—3—19086—

SKLEP

na jednej z prynacypalnych ulic, z towarami tabacznemi, piśmiennemi, galanteryjnemi i t. d. jest zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu, za sumę rs. 1,600.—Wiadomość w kiosku na placu Bankowym. 3—6—19051—

Z dniem 1 Października b. r. do najęcia obszerny

LOKAL NA BAWARJĘ,

w którym od lat wielu tenże proceder egzystuje, z wejściem od ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej, oraz **inne pomniejsze**.—Wiadomość Bracka Nr 13, u stróża Józefa. —19415—1—3

Trzy Pokoje,

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hrabstwa Krasińskich, w pierwszem podwórzu, na prawo, w samym rogu, balkon szklanny, mieszkania Nr 28. —19136—1—6

MIESZKANIE

umeblowane, złożone z 4 pokoi, alkierza, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i zlewem, z dwoma wchodami i piwnicą, jest do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała, na trzy kwartały, przy ul. hr. Berga, domu Nr 3, mieszkania 13. —19422—1—3

Do wynajęcia od 1-go Października, na ulicy Nowolipkach, obok gimnazjum, w domu Nr 7, świeżo wytapetowane

TRZY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, piwnica i drwalka.— Tamże do sprzedania: **biurko** męzkie i **toaleta, 21 tomów** „Encyclopédie des Sciences, des arts et des métiers" z XVIII wieku, zbiorowa praca Diderot'a, D'Alambert'a i innych uczonych, z szczegółowemi illustracjami i **38 dzieł** rozmaitych autorów medyczne treści w języku niemieckim, także rozmaite **kwiaty**. —19382—1—6

W dniu 17 Września r. b. zagubiłem **PUGILARES i PASZPORT** wydany przez naczel. pow. Sierpeckiego, gub. Płockiej, na imie Adolfa Swiczawskiego, w gotowiznie przeszło rs. 150 i kartek prywatnych 6 na rs. 35.—Łaskawy znalazca raczy wejść w moje krytyczne położenie jako biednego ojca rodziny, oddać mi rs. 125, a reszte pozostającą pozostawić u siebie za znaleźne, gdyż te restujące były moją wyłączną własnością, mieszkam w Alejach Jerozolimskich Nr 73. —19402—1—2

Nagrody rs. 100!!!

W dniu 2(15) b. m. o 6 wieczorem, przechodząc ulicą Bagno, Ś-to Krzyzką, aż do narożnego sklepu ulicy Marszałkowskiej, zgubionym został **Pugilares** z kwotą około **rs. 500**, oprócz pieniędzy znajdowały się: Książeczka legitymacyjna i bilet do „Zachęty Sztuk Pięknych". — Uczciwy znalazca raczy udzielić wiadomość na ulicę Pańską Nr 4, mieszkania 34, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. —19427—1—3

Wiele osób w poszukiwaniu mojej firmy, udają się na róg Zielonego placu i ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 60. Dla wiadomości wcale lub źle poinformowanych, widzę konieczném oznajmić, że od Października r. z., z tym Magazynem mebli niemam nic wspólnego, a obecnie otworzyłem pod wyłączną moją firmą, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 63, w domu z Hrabiów Kwileckich Zawiszowej.

Juljan Załęski.

—19074—2—6

Tanio! bardzo Tanio!

Leszno Nr 4.

NOWO-OTWORZONA

Pracownia Ubiorów Męzkich

WIKTORA ZANIEWSKIEGO,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres krawiecki wchodzące, tak z własnych, jak i mi powierzonych materjałów, **po cenach bardzo przystępnych**, oraz poleca znaczny wybór **garderoby męzkiej gotowej** w najświeższych fasonach **po cenach dotąd niepraktykowanych.** Przytem przyjmuje wszelką reperację, czyszczenie i odnawianie w najkrótszym czasie. Za dobry krój i akuratne wykończenie firma poręcza.

Specjalna i gruntowna znajomość tego rodzaju interesu, daje mi możność zadosyć uczynienia wszelkim żądaniom **Szanownych Kundmanów**, którym się polecam. **WIKTOR ZANIEWSKI.**

Leszno Nr 4.

Tanio! bardzo Tanio!

2—6 —19041—

Fabryka oraz Magazyn gotowych Mebli

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres stolarski wchodzące.

M. B. Imbryczka

ul. Elektoralna dom Rappla Nr 20.
Dobór **Mebli** dokładnej dokładnej roboty w najświeższych fasonach.
Ceny nader nizkie.
Tamże wynajem krzeseł na bale i wieczory.

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres tapicersko-dekoracyjny wchodzące.

6—26 —18007 —

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

JULJANA ZAŁĘSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63,
w domu z hr. Kwileckich Zawiszy.

Przysposobił **znaczny wybór Mebli** tak do skromnych jak i wykwintnych urządzeń, gwarantując swą znaną firmą dobroć materjału i roboty, przyjmuje **wszelkie obstalunki tapicerskie i stolarskie.** 16—0 — 15244 —

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. Rożański



poleca **Obicia** papierowe krajowe, francuzkie, angielskie i niemieckie, w najświeższym guście od najniższych cen. **Rolety i Zaluzje** do okien, oraz **Ceraty** wszelkiego rodzaju.

ULICA DŁUGA, Nr 30,
wprost Hotelu Polskiego.

7—12 — 17880 —

Guwernantka

znająca języki: polski, francuzki, niemiecki, rossyjski i muzykę, poszukuje miejsca od 1-go Października r. b. — Wiadomość w każdym czasie u Pułkownika Cybulskiego, przy ulicy Brackiej Nr 10, mieszkania 1. —18439- 1—3
—18439—3—3

W Pracowni Sukień Marji,
przyjmuje się wszelką krawieczczyznę damską, ubrania dziecinne i bieliznę, którą się wykończa najstaranniej, po cenie bardzo przystępnej.—Potrzebne są też **PANNY** podręczne i do nauki.—Żórawia Nr 24, mieszkania 7.
—18770—2—3

Nowość!

Szanowną Publiczność mam zaszczyt zawiadomić, jako z dniem pierwszym Lipca otworzyłem swój warsztat krawiecki i przyjmuje wszelkie obstalunki, odnówki i reparacje.—Ulica Leszno Nr 19 nowy. **J. Frydrych.**
—18796—2—3

DOM

do sprzedania, jeden z lepszych, na dobry procent.—Życzący kupić, adres zostawią w Redakcji Kurjera pod lit. A. B. —18767—2—3

Sprzedają się



MEBLE,

przy ulicy **Bielańskiej pod Nrem 4,** rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używane i inne rozmaite meblo, po cenach umiarkowanych.
—19242—2—6



KOŃ

wierzchowy, siwy, 9-cio-letni, do sprzedania za rs. 400.—Aleja Ujazdowska Nr 11, wiadomość w mieszkaniu Jenerała Elersa.
—19166—2—3

KONIE

ze stadnin Dońskich, wartości od rs. 160 do 450, do sprzedania u dowódzcy pułku Kozaków w Służewie pod Wilanowem. Tamże może być sprzedaną para koni tureckich. Każdodziennie są do obejrzenia aż do 12 godziny z rana. Sprzedaż odbywać się będzie do połowy Września starego stylu.
—18966—3—6

W Zakładzie A. Gałeckiej są do nabycia

Kapelusze damskie

na rozmaite ceny, począwszy od rs. 5.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro.
6—6—18832—



MEBLE,

są do sprzedania. garnitur orzechowy.—Ulica Bonifraterska Nr 17, wiadomość u stróża.
—18868—3—3

☞ **KOŃ** wałach, czystej rasy tureckiej, 6-cio-letni, i **CHART**

z Turcji przywiezione,

są do sprzedania na Powązkach, w obozie brygady Saperów, w 4 batalјonie dróg żelaznych. Zapytać należy u Żołnierza Atanazego Smirnowa. 5—10—18573—

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli

urzędowej roboty, Sofa, Szeslong, Otoman, Fotel, Stół jadalny i do kart —Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. —18215—6—6

Jest do sprzedania

DOM

murowany, w środku miasta położony, przynoszący dochodu 3,500 rs. rocznie, za cenę rs. 34,000.— Bliższą wiadomość powziąć można ulica Danielewiczowska Nr 4a, mieszkania 3, do godziny 9 rano, lub od 2 do 3 po południu.
—19184—2—3

Ważna Wiadomość!

Do Składu Towarów Kolonjalnych przy ulicy Mostowej Nr 16, nadszedł świeży transport Cukru rąbanego od 15 kop. za funt, również i mączki cukrowej od 13½ za funt, również i inne towary kolonialne po cenach nadzwyczaj tanich. Biorącym wielkiemi partjami ustępuje się rabat. 2—3—19219—

Z powodu wyjazdu do sprzedania:

MIEDŹ,

porcelana, szkła, lustra, łóżka, balje i inne sprzęty do domowego użytku służące. Chmielna Nr 23, mieszkania 13, w oficynie po prawej ręce, trzecie piętro, od godziny 2-giej do 5-tej po południu. 2—2—19202—

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

złożony z 6 krzeseł, 2 foteli, stołu i kanapy, w cenie 90 rs. Oprócz tego jest do nabycia 6 krzeseł wiedeńskich i dwa łóżka jesionowe. Ulica Nowolipie Nr 7 domu, a mieszkania 22. Zgłaszać się można od godziny 10-tej do 12-tej z rana. 2—2—19205—

MIESZKANIE,

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, schowanie, góra wspólna, z wodociągiem i zlewem, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.—Marszałkowska Nr 1701d, nowy 6a, wiadomość u właściciela, stróż wskaże.
—19270—2—3

2 Wozownie i 2 Stajnie

są zaraz do wynajęcia, przy ulicy Chmielnej Nr 26, za rs. 360 rocznie, stróż wskaże.

Suteryna obszerna

zdatna na warsztaty, lub magle, przy ulicy Złotej Nr 2 lit. b., do wynajęcia od Ś-go Michała, za cenę rs. 30 miesięcznie.
—19247—2—3

Lokale

do wynajęcia od 1-go Października r. b., przy ulicy Lipowej, pod Nr 3/2764 w blizkości Obosźnej, na parterze, 4 pokoje w których sala, przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarnia, wygódka i 2 piwnice, za rs. 400 rocznie. Na 1-m piętrze, od frontu, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica, za rs. 250 rocznie.—Wiadomość na miejscu u stróża domu.
2—7—19196—

Dwa Pokoje

kawalerskie porządnie umeblowane, z przedpokojem i oddzielnem wejściem na drugiem piętrze od frontu, do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Widok Nr 19, wiadomość u stróża. —18748—4—6

Jest do wynajęcia od 1-go Października, lub wcześniej

MIESZKANIE

składające się: z czterech pokoi z balkonem, pasażu, spiżarni i kuchni, na 1-em piętrze, ze zlewem i dwoma wchodami. — Przy ulicy Pańskiej Nr 24, wiadomość tamże u gospodarza domu. —18909—3—3

Jest do wynajęcia

Pokój dla kawalerów,

od 1-go Października.—Ordynacka Nr 8, drugi dom od Nowego-Swiatu,—stróż wskaże.
—19105—2—3

Jest zaraz do wynajęcia umeblowany

Pokój

i przedpokój, za rs. 16 miesięcznie, może być z fortepianem.—**Nuty** na jeden i dwa fortepiany, są do sprzedania.—Smolna Nr 7, mieszkania 6. —19130—2—2

Pokój

w stronach Instytutu Muzycznego do wynajęcia dla jednej lub dwóch ospb płei żeńskiej przy familji, może być z opałem, usługą i stołem. — Wiadomość: Podwal Nr 6, mieszkania Nr 6, trzecie piętro. Fortepian w domu.
2—2 —19070—

Od Ś-go Michała albo i wcześniej.

Na 1-m piętrze, dwa **Pokoje**, jasne i ciepłe z kuchnią, wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną, do wynajęcia za przystępną cenę. Wiadomość u stróża Leona, Smolna Nr **15.**
2—3—19171—

Mieszkanie

kompletnie umeblowane, składające się z dużego salonu, trzech pokoi i przedpokoju, na dole od frontu.—Ulica Widok Nr 14, do wypuszczenia od 1-go Października za **Rs. 120** kwartalnie. 2—3—19225—

Są do wynajęcia przy ulicy Chmielnej Nr 19 od Ś-go Michała

Dwa Pokoje

na 1-m piętrze: jeden o dwóch oknach z balkonem od frontu, drugi o jednem oknie od podwórza. Podług życzenia mogą być oddane razem lub pojedyńczo, z meblami, opałem i usługą. — Wiadomość powziąć można codziennie do godziny 12-tej rano tamże.
2—3—19240—

Potrzebny jest

L O K A L

umeblowany, na 1-em piętrze, lub **na parterze.** w punkcie środkowym miasta położony, składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, od 1-go Października do 1-go Kwietnia. Adresa uprasza się składać u stróża domu. Królewska Nr 9. —19118—2—2

LOKALE

dwa małe, świeżo wytapetowane i bez wilgoci, od 1-go Października, Nowy-Świat Nr 23.
—19114—2—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją.**—Wiadomość: Nowolipie 54.
—19124—2—3

Z dowodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep

z wystawą i z wszelkiem urządzeniem położony na **pryncypalnej** ulicy, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na Miodowej ulicy Nr 15 nowy, w Magazynie ubiorów damskich. 3 —3 —18874—

Przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta

N. 2,

do wynajęcia od Ś-go Michała

SKLEP

z wejściem z ulicy, z dwoma pokojami w suterenach.—Gaz i wodociąg. —18990—4—12

W dniu 8 b. m. wstawszy z ławki w główniej alei Saskiego ogrodu, w przechodzie na Niecałą ulicę **zgubioną** została

złota Bransoleta

emaljowana-szafirowo.—Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie takowej na ulicę Wspólną Nr 11a, dom Lothego, w lewej oficynie do inżyniera W. B., a to ze względu, że bransoleta owa stanowi jedyną pamiątkę po ojcu—za co otrzyma stosowną nagrodę.—Uprasza się pp. jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższą. 5—6—18546—

Kwity Lombardowe

kupuję i udzielam pożyczki.—Elektoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7. — Tamże są Garnitury Mebli używane, z pokryciem, oraz stół orzechowy i lustro z konsolą, bardzo tanio do sprzedania. 4—6—18673—

Nagrody rs. 2,



kto odprowadzi albo da znać pod Nr 19, na ulicę Długą, na 1-sze piętro, do Magazynu obuwia o piesku, który zabłąkał się w Saskim ogrodzie d. 10 b. m. wieczorem. Piesek mały, żółty, z rassy Myszołowków, z dużemi uszami i długiem ogonem, wabi się „Filonek“ i miał na szyi obrożkę skórzaną zieloną. **A. Krzewski.**
—18965—3—3

BISCUITY
FABRYKI
Blickhan & Robinson
w St.-Petersburgu.

Niżej podpisany ma honor zawiadomić panów handlujących, iż mając sobie powierzoną wyłączną sprzedaż wyżej wymienionych **Biscuitów**, przyjmuje zamówienia, i wykonywa takowe w najkrótszym czasie,—mniejsze zaś partje sprzedaje na miejscu.

Biscuity pomienione odznaczają się doskonałym smakiem, pięknością wyrobu i niezwykłą trwałością, w czem nieustępują angielskim. są od takowych jednakże **znacznie tańsze.**

Jakób Bein,
Senatorska Nr 22, w Warszawie.
—18384—3—12

Tanio prędko i mocno
oprawia książki szkolne i bibljoteczne, oraz wykonywa wszelkie roboty introligatorskie. Zakład przy ulicy Aleksandrja Nr 11-ty, wprost Sewerynowa. — Tamże przyjmują się **uczniowie i uczennice** do nauki.
5—6—18014—

Wiadomość dla
Składów Maszyn do szycia,
Stoliki do maszyn rozmaitych systemów, zawsze gotowe, nabywać można w Zakładzie stolarskim.—Ulica Długa Nr 8. -17742—4—6

NAJWIĘKSZY



MAGAZYN
Trumien Metalowych,
przy
FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALAWYCH
Fryderyka Trelle,
Nowy-Swiat Nr 1318 (76).

Materace. Poduszki i Kapy atłasowe. — Ceny tychże od rs. 9 kop. 50 do rs. 300.
—13915—12—12

FUTRA
za połowę ceny kosztu sprzedają się, garnitury damskie nowego fasonu. — Żórawia Nr 27, mieszkania 11. —17065—5—6

Do sprzedania
WILLA,
za rogatką Belwederską położona, od Marcelina na lewo, wprost parku Sieleckiego, gruntu łokci kwadratowych 20,400, trzy domki Nrem 4 oznaczone, wozownie. stajnie i ogród nowo-założony fruktowy; obejrzeć można na miejscu. Co do ceny wiadomość u właściciela, w zakładzie mlecznym, Nowa-Szwajcarja, obok Doliny Szwajcarskiej. —19164—3—6

Do sprzedania
Okrycie
damskie Syberynowe nowe. — Wiadomość: Chmielna Nr 25, mieszkania 23, od 10 tej rano do 2-giej po południu. 3—3—19048—

Płaszcz wojskowy,
zupełnie jest nowy, z kołnierzem bobrowym i z takiemi samemi klapami, jest do zbybia.— **Ulica** Marjańska Nr 2, dom Lewenberga.
—18997—3—3

DOM
wartości około rs. 30,000, na dogodnych warunkach jest poszukiwany, bez pośrednictwa. Ktoby miał takowy, raczy zostawić opis wraz z adresem w Magazynie W-nej Krupskiej.— Nowy-Świat, wprost Chmielnej.
—18961—3—3

Przyjmują się do roboty
SUKNIE,
Paltoty, Salopy, wszelkie roboty na wacie, po cenach bardzo przystępnych, w Pracowni sukień i strojów damskich. — Miodowa Nr 3, w oficynie poprzecznej. —19217—3—3

Dobra w gub. Łomżyńskiej położone,
zawierające włók 286, w których jest lasu **włók 240, bez serwitutów, są do sprzedania** z wolnej ręki Bliższych objaśnień udzieli Jan Gadziński, b. patron, przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 20, w Warszawie, zamieszkały.
2—2—19312—



Meble i Materace Bardzo Tanio!!!
Kilka garniturów mebli urzędowej roboty, gustownie zrobionych, po rs. 105, oraz wiele innych, **Szeslągi, Sofy, Fotele** i t. p., **Materace** włosianne po rs. 16, sprężynowe po rs. 12, waltcharowe po rs. 7 kop. 50, wszelkie zamiany i przerabiania mebli przyjmuję, prowadząc zakład od kilkunastu lat jest moją zasadą kontentować się małym zyskiem a częstym, z czem się poleca, Marszałkowska Nr 58.

L. Brenert,
—17496—10—12

Za przystępną cenę:
Jest do sprzedania mezkie PALTO, podbite bardzo dobremi szopami i damski garnitur z ładnych tumaków.—Nowy-Świat Nr 39, mieszkania 25. —19107—3—3

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli
składający się z 6 krzeseł, 2 foteli, kanapy i stołu, za najprzystępniejszą cenę.—Ulica Śliska Nr 3 nowy, stróż wskaże.
—19099—3—3

Maszyna do waty,
do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość: ulica Chłodna Nr 37. stróż wskaże.
—19084—3—3

Place do sprzedania
przy ulicy Stawki, tuż od Dzikiej. — Wiadomość u właściciela przy ulicy Dzikiej Nr 35 nowy. —18607—3—3

Ważna wiadomość.
Tanio do wynajęcia od 1-go Października r. b. przy ulicy Kaczej Nr 6, różne pojedyńcze i podwójne mieszkania obszerne, oraz suteryny, stajnie i wozownie z osobnem podwórzem, na kilka dorożkaży lub krowiarzy. — Wiadomość każdodziennie w miejscu u stróżki. 4—17544—

Sklep Wyprzedaży
przy kantorze Informacyjno-Komisowym
B. Korpaczewskiego
ulica Trębacka Nr 4.

Kupuje —zamienia —wyprzedaje.

Ubrania damskie nowe i używane we wszelkich składowych częściach.

Ubrania mezkie na każdą porę roku do codziennego i wizytowego użytku, oraz **Mundury:** wojskowe i wszelkich dekasteryj, z przyborami.

Ozdoby do salonów, gabinetów, naczynia domowe, lustra, konsole, porcelana, szkło, i wszelkiego rodzaju **antyki,** maszyny do szycia rękawiczek, samowary.

Instrumenty muzyczne.

Pończochy, skarpetki, wyroby z włóczki, koronki, resztki towarów łokciowych.

Zegarki antyki repertiery.
15—0 —12407—

ZAKŁAD STOLARSKI
Jana Drzymulskiego,
istniejący od lat kilku przy ulicy Ślizkiej, pod Nr 30, obecnie został powiększony i pozostaje w temże samem miejscu i nadal, gdzie przyjmują się wszelkie obstalunki w Zakres Stolarski wchodzące, jako to: roboty meblowe, budowlane i Sklepowe, reperacje i odnawianie mebli, a także przyjmuje meble stare wzamian na nowe, zczem poleca się Łaskawym względom, **JAN DRZYMULSKI.**
—17302—5—6

Pracownia Sukień i Ubiorów damskich **Adeli Tarasowskiej,** przeniesioną została z ulicy Grzybowskiej na ulicę Chmielną róg Marszałkowskiej, do sklepu frontowego pod Nr 32 i przyjmuje jak dawniej do roboty suknie od **Rs. 3** i wyżej; niemniej wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, oraz ma gotowe suknie i ubrania dziecinne, po cenach nader przystępnych.—Przytem urządzony został:

Skład Nici,
igieł, śpilek, guzików, haftek, tasiemek, jedwabiu, sznurków, podszewek, merli, muślinów, tiulików, hafcików. wstawek i t. p. towarów norymberskich, które sprzedaje nawet w najmniejszych ilościach po cenach stałych.
—15961—6—6 **ADELA.**

W fabryce fortepianów
J. Kerntopfa,
przy placu Krasińskich Nr 3 nowy,
są do sprzedania i wynajęcia nowe fortepiany i pianina, jako też z fabryki Kralla i Seidlera 3 używane fortepiany, jeden prawie nowy z całym blatem metalowym i 4 szprejcami najnowszej konstrukcji i fortepian wiedeńskiej fabryki z całym blatem metalowym i 6-ma szprejcami, za bardzo przystępną cenę.
3—3—18363—

Do sprzedania:
Jedna **Szuba** damska, lisami podbita, za 70 rs.; aksamitny **Paltocik,** podbity popielicami, z tumakowym kołnierzem i mufką, za 90 rs., jak również **Mundur galowy,** VI klasy, z kapeluszem i szpadą. dla Urzędnika Banku. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 26, w drugiem podwórzu.
—19014—3—3

MEBLE
kosztowne, eleganckie, zupełnie świeże do 3-ch pokoi, do sprzedania razem lub pokojami, z odstąpieniem 15% od ceny kosztu.— Wiadomość u Teofila Rybińskiego urzędnika kontrolnej palaty.—Ulica Nowy-Świat Nr 14. Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży większego majątku ziemskiego — na bardzo korzystnych dla kupującego warunkach.
3—3—18362—

Jest do sprzedania



Powóz
używany, w dobrym stanie, lekki i mocny, za cenę przystępną.—Ulica Wielka Nr 9.
—19355—2—3

U akuszerki A. J.
jest **Pokój** dla osoby potrzebującej odbyć słabość lub przyjezdnych na kuracyę.— Ulica Nowy-Świat Nr 36. —18454—3—3

U Akuszerki
T. LEDZIŃSKIEJ,
dla osób spodziewających się słabości lub przybyłych na kurację, są **Pokoiki** z osobnemi wejściami i może być pomieszczenie wspólne, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę, wszelkie wygody i cenę umiarkowaną.—Ulica Zielna Nr 4. —18674—5—6

U akuszerki M. R.
Osoby spodziewające się słabości, znajdą **Pokoiki** oddzielne, za umiarkowaną cenę.— Tamże jest **Mamka** ze świeżym pokarmem, szatyna. — Ulica Chmielna Nr 4, vis-à-vis Belle-vue. —18982—3—3

Nowogrodzka Nr 5
za rsr. 100
2 Pokoje
drugie piętro, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość u rządcy domu.
6—0 — 18376 —

Lokale
po 4 lub 5 pokoi, oraz **Sklep** ze wszystkiemi dogodnościami, na parterze i na piętrach, do wynajęcia od 1-go Października, w nowym domu narożnym, przy Mokotowskiej i Wilczej pod Nrem 1673 a.—Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Hożej Nr 14, mieszkania 4.
—18191—8—12

Jest do odstąpienia w każdym czasie
SKLEP
rozmaitości, z mieszkaniem, w miejscu bardzo korzystnym, za przystępną cenę, przy ulicy Żelaznej Nr nowy 20, lit. D. 2—3—18876—

Sklep Wiktuałów
do sprzedania.—Ulica Chmielna Nr 18.
—19109—2—3

Sklep Wiktuałów
jest do odstąpienia.—Ulica Solna Nr 8.
—19268—2—3

Jest do sprzedania
Sklep Wiktuałów,
przy ulicy Ogrodowej Nr 3.
—19216—2—3

LOKALE.
W domu Nr 1690 przy ulicy Wilczej, 3-ci dom od rogu Mokotowskiej, są do wynajęcia od 1-go Października r. b. 3 lokale na 3-m piętrze, z których 2 od frontu, 1 zaś w oficynie wszystkie składające się z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, passażu, spiżarki i wygódki, ze zlewem, wodociągiem i podwójnem wejściem. 4—4—18797—

Rs. 10 nagrody
za zaginione przy pożarze w domu Nr 1655, plac Ś-go Aleksandra u rządcy domu z pudełka dwie złote Obrączki z literami W. P. i Z. S. r. 79, oraz cztery Pierścionki złote: jeden z brylantem w czarnej emalji przytartej, dwa z turkusikami. Uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi. 3—3—19098—

L O K A L
na 1-m piętrze, złożony z salonu z balkonem, 4 pokoi, kuchni, piwnicy, z wodą i zlewem, za rs. 420 rocznie; 2 Pokoje z dużą kuchnią, na 1-m piętrze i 6 Lokali małych, na dole od frontu, od 7 do 10 rs. miesięcznie, do najęcia. Tamże są FLIZY marmurowe i Kominek tanio do sprzedania.—Wiadomość nad Wisłą w Łazienkach Kurtza, u właścicielki.
—18978—2—3

POKÓJ
ze wspólnym przedpokojem, na drugiem piętrze od frontu, do najęcia zaraz.—Wiadomość od godziny 9 do 2, ulica Biała Nr 8, mieszkania 15. 5—6—18597—

Dla Mężczyzny!
Do wynajęcia zaraz lub od 1 Paźdz. r. b.,
Salon duży,
pięknie umeblowany, Gabinet umeblowany, Sypialnia i Przedpokój. Wiadomość w Kiosku róg Nowego Światu i Alei Jerozolimskiej.
—18948—5—6

Z powodu zmiany mieszkania, jest do od najęcia piękny
Lokal
z balkonem, z pięknym widokiem, na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Saskiego Placu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, mieszkania 3, drugie piętro od frontu, z 3-ma wchodami, składający się z przedpokoju, korytarzyków dwóch, sześciu pokoi, kuchni jednej. pokoiku dla sług, dwóch piwnic, śpiżarki i góry wspólnej. Potrzebujący nająć mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9-ej rano do 7 ej w wieczór, stróż wskaże.
—18694—4—6

Jest do wynajęcia od 1-go Października
Jeden Pokój
z meblami, albo bez przy małżeństwie, nauczycielu języka francuzkiego. Cena od 4 do 5 rs. miesięcznie, przy ulicy Mokotowskiej Nr 1666o, na drugiem piętrze Nr 5, dom Iwańskiego. —19072—3—3

LOKALE!!!
Każdy złożony z 3. 4, 5 lub 6-ciu obszernych pokoi, pasaży, przedpokoju, kuchni, wodociągami, zlewami, gazem i wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę są do wynajęcia w każdym czasie w Alei Jerozolimskiej Nr 26.
3—9—19223—

Do najęcia od Ś-go Michała
Salon i Pokój sypialny,
zupełnie umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, z usługą, opałem i samowarem.—Mały **Pokoik** także umeblowany, z usługą, opałem i samowarem. — Tamże do zbycia dwa duże Lustra, Szafa orzechowa „antique," Tualeta, Klęcznik, dwie Konsole mahoniowe, Fotel safianem obity. — Ulica Marszałkowska Nr 75, mieszkania 7. —19008—3—3



Uprzejmie proszoną jest osoba, która parę tygodni temu zawiadamiała szwajcara Hotelu Litewskiego o przybłakanym **Piesku Amerykańskim, bez sierści koloru myszatego, uszki i ogón krótko obcięte,** aby w własnym interesie raczyła zgłosić się do szwajcara tegoż Hotelu.
—3 — 19349 —

Jest do sprzedania
PIES
angielskiej rassy, duży.—Świętokrzyzka Nr 29, stróż wskaże. —19104—2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.